Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena egzemplarza 35 gr.

Rok XIII 24 grudnia 1931 r. № 22—23

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczyposp. Polskiej

WYCHODZI 2 RAZY NA MIESIĄC. | Komitet Redakcyjny: *J. Stangreciak, A. Sas, S. Libudzisz.* | NAKŁAD 20.000 EGZEMPL.

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się. Każdy rękopis powinien być opatrzony w podpis i dokładny adres wysyłającego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Bednarska Nr. 25. Telefon Nr. 624-29.

Konta P. K. O.: Zarządu Głównego — 2375. Referatu Budowy Uzdrowisk — 14048. — Prenumerata 2 zł. kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 kol. 450 zł., 1/2 kol. 225 zł., 1/4 kol. 115 zł., 1/8 kol. 60 zł. Wiersz 1 milimetrowy, jednoszpaltowy lub jego miejsce za tekstem 50 gr. Fantazyjne, tabele 50% drożej. Szerokość kolumny 3 szpalty.

Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia składamy na tej drodze wszystkim naszym członkom i czytelnikom serdeczne życzenia wigilijne

ZARZĄD GŁÓWNY i REDAKCJA POCZTY

W sprawie równowagi budżetu Państwa

Zamieszczając w jednym z poprzednich n-rów „Poczty" artykuł poświęcony zilustrowaniu budżetu Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu, zaznaczyliśmy, że pierwszy raz od czasu odzyskania niepodległości budżet Polski na rok 1932/33 zamyka się deficytem 77 miljonów złotych.

Organizacje zawodowe pracowników państwowych, zdając sobie dokładnie sprawę jakie niebezpieczeństwa dla warunków płacy i pracy kryje w sobie brak równowagi budżetowej państwa, podjęły trud przewertowania projektu budżetu — każda z organizacyj na swoim odcinku zawodowym — aby przez swoje spostrzeżenia i uwagi przyczynić się, w miarę możności, do usunięcia, względnie zmniejszenia deficytu, zwłaszcza przez zwrócenie uwagi czynnikom decydującym na szereg celowych i możliwych do przeprowadzenia oszczędności.

Pod tym kątem widzenia zastanawiając się nad preliminarzem budżetowym instytucji w której pracujemy, rzucamy i my garść naszą uwag, dotyczących wyłącznie pozycyj wydatków przedsiębiorstwa Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu, gdyż omawianie strony dochodowej przedsiębiorstwa jest o tyle, naszem zdaniem, zbędne, ile że tu już samo życie zadecyduje o ich wysokości. Stawianie horoskopów mniej lub więcej optymistycznych na temat tej czy owej pozycji dochodów, siłą rzeczy nie będzie niczem innem tytlko horoskopem. W naszych rozważaniach obecnych uważamy zatem ten temat za zbędny. Inaczej ma się sprawa z wydatkami przedsiębiorstwa, rozmiar ostateczny, których — opierając się wprawdzie na spodziewanych dochodach ogólnych — należy jednak rzeczywiście od tej czy innej decyzji władz naczelnych instytucji.

Rozpatrzywszy się ogólnie w rozchodach Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu preliminowanych na rok 1932/33, możemy w rezultacie wyrazić przekonanie, że aczkolwiek są one preliminowane w kwocie mniejszej niż to miało miejsce w okresach poprzednich, jednak przy skrupulatnem zbadaniu poszczególnych pozycyj nie jest wykluczona możliwość poczynienia pewnych oszczędności, które w dość poważny sposób wpłynęłyby na zrównoważenie budżetu państwowego, zmniejszając przewidywany 77-cio miljonowy deficyt w budżecie ogólnym.

Oczywiście, w naszych rozważaniach pomijamy wydatki osobowe, t. j. na uposażenia, które już automatycznie zostały zredukowane w sposób bardzo znaczny i gdzie o dalszych oszczędnościach nie wolno już myśleć.

Nie możemy jednak przy tej sposobności pominąć pewnego faktu, który przy analizie wydatków ogólnych szczególnie się wyjaskrawia, a mianowicie: Wydatki osobowe preliminowane na okres 1932/33, są w stosunku do kwoty wydatków osobowych preliminowanych na rok 1931/32 mniejsze o 22.490.000 złotych, a w stosunku do wykonania budżetu za okres 1930/31 — mniejsze o 13.200.000 złotych. Wydatki rzeczowe i eksploatacyjne natomiast większe są w stosunku do okresu 1931/32 o 2.774.000 złotych, a w stosunku do wykonania budżetu za rok 1930/31 są większe o 13.100.000 złotych!

Objaw taki byłby wysoce pożądany i godny jaknajbardziej pochlebnego podkreślenia, gdyby płace personelu nie uległy tak wielkiemu jak obecnie zmniejszeniu, i gdyby jednocześnie objaw ten można było traktować jako wykładnik zwiększających się wpływów instytucji.

W obecnym atoli stanie rzeczy, kiedy wpływy wskutek kryzysu gospodarczego spadły już i spadają nadal w sposób bardzo widoczny, kiedy względną równowagę budżetową uzyskuje się kosztem mechanicznego obcinania głodowych płac pracowników, rozrost wydatków rzeczowych i eksploatacyjnych jest zjawiskiem wprost niedopuszczalnem, obojętnie czy odbywa się to w przedsiębiorstwie, które jako takie jest przedsiębiorstwem nawet dochodowem. W takim stanie rzeczy nie

rozrost tych wydatków lecz poszukiwanie oszczędności w każdej, nawet najmniejszej, pozycji wydatków jest obowiązkiem wszystkich — bez wyjątku.

Przy szczegółowem rozpatrywaniu wydatków preliminarza budżetowego Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu nasuwają się następujące spostrzeżenia i wnioski:

WYDATKI DYR. OKRĘGOWYCH:

§ 2. poz. 6. — Podróże służbowe i przesiedlenia — 508.000 zł. Pozycja ta obejmuje zwrot kosztów podróży i djety organów inspekcyjnych, tudzież koszty przesiedlenia.

Aczkolwiek nie posiadamy szczegółowych danych co do istotnej potrzeby preliminowanej kwoty, aczkolwiek zdajemy sobie sprawę z konieczności przeprowadzania rewizyj, jednak uważamy, że preliminowaną na ten cel kwotę można bez istotnej szkody tych konieczności służbowych zmniejszyć o ca 80.000 złotych, ograniczając rewizję do najistotniejszych potrzeb, oraz ograniczając przesiedlenia służbowe do wypadków naprawdę nieodzownych.

§ 4. poz. 1: Opłaty ubezpieczeniowe — 27.050 złotych. Na rok 1931/32 preliminowano w tej pozycji tylko 20.000 złotych. Ponieważ składki ubezpieczeniowe zależne są od wysokości uposażenia ubezpieczonego, przeto nie wydaje się nam możliwe, aby przy zmniejszonych obecnie uposażeniach, preliminowanych na rok 1932/33, opłaty ubezpieczeniowe mogły być wyższe niż to miało miejsce w okresie poprzednim, przy uposażeniach wyższych niż obecnie. Z tej pozycji zatem, naszem zdaniem, powinna odpaść przynajmniej kwota 7.050 złotych.

§ 5. Pomieszczenia — 316.000 złotych. Aczkolwiek kwota preliminowana tu jest mniejsza niż w roku bieżącym, to jednak— pomijając wydatki sztywne t. j. należności za komorne, które stanowią nieduży procent tej kwoty — należałoby i tu kwotę tę jeszcze bardziej zwęzić, gdyż w stosunku np. do urzędów pocztowych wydatki przewidziane na opał, światło, utrzymanie czystości i t. p. są nieproporcjonalnie duże, a należy zgodnie z prawdą stwierdzić, że warunki lokalowe w Dyrekcjach są bezsprzecznie dużo lepsze niż w urzędach pocztowych. To też zwężenie preliminowanej kwoty o 16.000 złotych przynajmniej, sądzimy, dałoby się bez większych wysiłków przeprowadzić i, przypuszczamy nie odbiłoby się zbyt ujemnie na warunkach urzędowania w Dyrekcjach Poczt i Telegrafów.

§ 10. poz. 1: Zakup inwentarza biurowego — 119.110 zł. Aczkolwiek kwota preliminowana na rok 1932/33 jest mniejsza od kwoty preliminowanej na ten cel w roku 1931/32, uważamy jednak, że w dobie nieodzownych oszczędności można ją, jeżeli już nie zupełnie skreślić to przynajmniej zmniejszyć o 50%, Dyrekcje bowiem są zaopatrzone w inwentarz biurowy już obec nie w sposób nienajgorszy, a w stosunku do urzędów pocztowych nawet luksusowy. Oszczędność w tej pozycji — w tym wyjątkowo trudnym czasie—w kwocie 59.110 złotych, naszem zdaniem byłaby do przeprowadzenia zupełnie możliwa.

§ 10 poz. 4: Zakup lokomocji — 115.000 zł. Pozycja ta, według posiadanych przez nas wiadomości, przeznaczona jest na zakup nowych samochodów osobowych. W tem miejscu wyrażamy najgłębsze nasze przekonanie, że moment na tego rodzaju zakupy jest naprawdę najmniej odpowiedni. W momencie kiedy równowaga budżetowa państwa jest poważnie zagrożona, kiedy projekt budżetu zamyka się 77-miu miljonami deficytu, z wszelkiemi najpoważniejszemi konsekwencjami stąd wynikającemi i dla państwa i dla funkcjonarjuszów państwowych, ten wydatek, w tym roku, powinien odpaść bez dwuzdania. Oszczędność — 115.000 złotych. To nie bagatela...

W ten sposób, nasze spostrzeżenia dotyczące wydatków w Dyrekcjach Poczt i Telegrafów zamykałyby się wnioskami oszczędnościowemi w łącznej kwocie 277.160 złotych.

Wydatki w urzędach pocztowych. Wydatki w urzędach wykonawczych preliminowane są naogół skromnie, jednak, naszem zdaniem, i tu dadzą się zastosować pewne oszczędności nie naruszające takich pozycyj, utrzymanie których bez zmiany jest nieodzownie konieczne dla zapewnienia sprawności w urzędowaniu i możliwych warunków pracy. Pomijając zatem w paragrafie 2-gim wydatki w pozycjach od 1-ej do 5-ej, zatrzymujemy się na pozycji 6-ej, *Podróże służbowe i przesiedlenia,* w której preliminuje się 1.118.820 złotych. Niewielkie stosunkowo ograniczenie jazd służbowych i przesiedleń, pozwoliłoby i tu na skromne bodaj oszczędności bez szkody dla służby, powiedzmy w kwocie 88.820 złotych.

§ 4 poz. 1: Opłaty ubezpieczeniowe — 993.490 zł. Przy tej pozycji nasuwa się analogiczna uwaga jak i przy tej samej kategorji wydatków w Dyrekcjach Poczt i Telegrafów. Pozycja ta preliminowana została bez zmiany tak jak i w roku bieżącym, pomimo że uposażenia zostały zmniejszone od 15 do 35 procent, a ogólna ilość etatów tych pracowników za których należy opłacać ubezpieczenia społeczne została wybitnie zredukowana. Stąd wniosek najzupełniej jasny, że ubezpieczenia będą kosztować mniej niż w roku bieżącym.

Nie posiadamy dokładnych danych za ilu pracowników opłaca Zarząd Pocztowy składki ubezpieczeniowe, wydaje się nam jednak niemożliwością, aby przy zredukowanej kwocie wydatków na wynagrodzenia sił zastępczych, tudzież na uposażenia, opłaty ubezpieczeniowe miały kosztować tyleż co i w roku 1931/32.

Biorąc, przeto, pod uwagę, że wynagrodzenia pracowników zostały zmniejszone o 15%, a w Warszawie, na Górnym Śląsku o 35%, oraz że obecnie ilość personelu nie zwiększa się lecz ulega stopniowej redukcji, uważamy, że pozycję wydatków na ubezpieczenia można bez obawy zmniejszyć o 20%, t. j. o kwotę 198.490 złotych.

Pomijamy wydatki w paragrafie 5-ym i 6-ym, gdyż preliminowane są one raczej niedostatecznie, na co zwracaliśmy już uwagę w poprzednim artykule na temat budżetu. W szczególności jeżeli chodzi o ryczałty na utrzymanie czystości, na opał i na oświetlenie, — obawy nasze w zupełności znajdują potwierdzenie w licznych narzekaniach kierowników urzędów pocztowych, którzy przy obecnych ryczałtach zmuszeni są dokładać ze swoich osobistych płac, aby pokryć konieczne wydatki. Wydatki te domagają się jaknajśpieszniejszej rewizji, jednak rewizji pod kątem in plus, przynajmniej do kwot preliminowanych na okres 1931/32. Jak dalece normy te są obecnie zupełnie nieżyciowe, świadczy okoliczność, że niektóre urzędy np. otrzymują ryczałty na oświetlenie urzędów, wraz z zakupem potrzebnego sprzętu, w takiej kwocie, która pozwala na opłacenie zaledwie w 40 procentach dotychczasowych rachunków miejscowych elektrowni! Podobnie ma się rzecz z opałem i utrzymaniem czystości w urzędach.

Przechodząc z kolei do paragrafu 7-go, zatrzymujemy się na pozycji 3-ciej — *Prowizja za sprzedaż znaczków.*

Na prowizję tę preliminowana jest poważna kwota — 900.000 złotych, czyli niemal 1% całej kwoty dochodów ze sprzedaży znaczków pocztowych! Z tego rachunku wynikałoby, że niemal wszystkie znaczki sprzedawane są prawie wyłącznie przez sprzedawców prywatnych(?). Zdaniem naszem należałoby prowizję skasować, zezwalając w handlu prywatnym na pobieranie 1-go grosza więcej przy sprzedaży znaczków wartości ponad 15 groszy i przy sprzedaży kart pocztowych.

W ten sposób powstałaby poważna i łatwa oszczędność — 900.000 złotych.

§ 7. poz. 5: Remont i konserwacja linij telegraficznych i telefonicznych-10.940.000 złotych. Jakkolwiek sieć telegraficzna, a zwłaszcza telefoniczna, stale zwiększa się i wymaga stałej i pieczołowitej konserwacji, jednak uważamy, że i tu nastąpi pewna, choć niewielka stosunkowo oszczędność, choćby z tytułu zniżki cen na dotyczące materjały, jaką obserwujemy w przemyśle i handlu sprzętem elektrotechnicznym. W preliminarzu budżetowym na rok 1932/33 omawiana pozycja została powiększona o 140.000 złotych, prawdopodobnie z uwagi na konserwację zwiększającego się odcinka budowanego kabla podziemnego, jednak ewentualna różnica ta zdaniem naszem zniweluje się ogólnem i znacznem potanieniem materjałów używanych przy konserwacji linij. Dlatego też

uważamy, że zwiększanie wydatków na konserwację linij o 140.000 złotych jest z tego względu zbędne.

Inne pozycje § 7-go preliminowane są poniżej wydatków przewidzianych na okres 1931/32 i wydaje się, że nie mogą być bez szkody dla służby obniżone.

Wydatki § 8-go, *Przewóz poczty*, również preliminowane są poniżej kwot przewidzianych na rok 1931/32 jednakże budzą one w nas mimo wszystko pewne wątpliwości.

Pomijamy wydatki w pozycji 1-ej, które zdaniem naszem są konieczne dla utrzymania stałych i częstych połączeń między urzędami nie posiadającemi połączeń kolejowych, tudzież między urzędami odległemi od najbliższych stacji kolejowych. Wątpliwości jednak wywołują wydatki w pozycji 2-ej oraz w pozycji 3-ej.

Wprawdzie wydatki te oparte są na tytułach prawnych i obniżone mechanicznie być nie mogą, jednak Zarząd Pocztowy, naszem zdaniem winien dążyć bądź do obniżenia stawek pobieranych przez Zarząd Kolejowy za osiokilometr i uzyskać tą drogą zaoszczędzenie, bądź też dążyć do uzyskania bezpłatnego przewozu poczty kolejami, o czem wspminaliśmy już w artykule „Budżet", w 18-ym n-rze „Poczty".

Co do pozycji 3-ej, obejmującej wydatki za naprawę i konserwacje wagonów, wydaje nam się możliwe uzyskanie zaoszczędzenia drogą obniżenia kosztów administracyjnych pobieranych przez Zarząd Kolejowy, w wysokości *aż 120%* faktycznych kosztów naprawy.

Przez rewizję tedy odnośnych tytułów prawnych mogłyby być znacznie obniżone wydatki zarządu pocztowego.

Z uwagi na powyższe konkretnych propozycyj zaoszczędzeń zrobić nie możemy.

Przechodząc z kolei do omówienia *Wydatków różnych*, w § 9-ym, nie będziemy poruszać kwot preliminowanych w pierwszych trzech pozycjach na wydatki związane ze szkoleniem personelu, tudzież na wydawnictwa prac kodyfikacyjnych, tembardziej, że wydatki te w stosunku do okresu ubiegłego uległy znacznej obniżce.

Nie możemy jednak pominąć milczeniem wydatków w pozycji 4-ej.

Przedewszystkiem rzuca się w oczy wydatek zgórą *6 miljonów złotych* na kupno akcyj P. A. S. T.-y.

Należy postawić pytanie, czy w dobie ogólnego kryzysu, który zrujnował i unieruchomił liczne przedsiębiorstwa, fabryki i warsztaty pracy, jest właściwe powiększanie kapitału P. A. S. T.-y drogą wypuszczenia nowych akcyj na wielomiljonowe kwoty. Uważamy, że nie czas teraz na tego rodzaju operacje i Zarząd Pocztowy będący posiadaczem poważnej, bo trzy siódme ilości akcji P. A. S. T.-y, może wywrzeć wpływ, aby w obecnej sytuacji gospodarczej, dalsze emitowanie powstrzymać, albo przynajmniej ograniczyć. Uważamy, że jest to i celowe i konieczne.

Nie wydaje nam się potrzebna taka rozbudowa stacyj telefonicznych w momencie kiedy wielu abonentów, wskutek kryzysu, likwiduje posiadane aparaty ze względów oszczędnościowych.

Dlatego też uważamy, że połowa preliminowanej kwoty byłaby zupełnie wystarczająca na emisję najwyżej pewnej części akcyj, celem uzyskania kapitału jedynie na pokrycie tych zobowiązań, które w związku z rozbudową stacyj telefonicznych zostały już zaciągnięte. Zaoszczędzenie wyniosłoby 3.034.000 zł.

Jakkolwiek wydatki preliminowane w § 10-ym są bardzo istotne zarówno dla rozwoju i sprawności urzędów jak również dla zagwarantowania personelowi możliwych warunków pracy, jednak z uwagi na konieczność oszczędności i w tych wydatkach mogłyby być poniesione ofiary zarówno ze strony personelu jak i ze strony urzędów.

Preliminowana w pozycji 1-ej kwota na zakup inwentarza biurowego— 500.000 złotych nie jest za wielka, jeśli się zważy ogrom potrzeb.

Urzędy jednak są już obecnie jako — tako zaopatrzone w najniezbędniejszy inwentarz biurowy i pod tym względem widzimy znaczną różnice w porównaniu ze stanem z przed kilku lat, kiedy brak było urządzeń, nieraz nawet najprymitywniejszych, Jakkolwiek, zatem, braki w inwentarzu biurowym w urzędach pocztowych są jeszcze bardzo znaczne i dalecy jesteśmy od stanu kiedy moglibyśmy powiedzieć, że nic nam już nie brakuje w tej dziedzinie, jednak gwoli usunięcia tak groźnego w swych skutkach deficytu w budżecie państwa, uważamy, że wydatek ten można by ograniczyć do kwoty 350.000 zł., t. j. mniej więcej do sumy preliminowanej na ten cel w okresie bieżącym.

Pomijając wydatki w pozycji 2-ej, w której kwota preliminowana jest niezbyt wielka, zatrzymamy się na pozycji 3-ej, obejmującej wydatki na zakup inwentarza specjalnego, w kwocie 1.720.000 złotych.

Preliminowana kwota utrzymana jest nieco poniżej poziomu przewidzianego na rok 1931/32 oraz znacznie odbiega od kwot preliminowanych w okresach poprzednich. Ważności wydatków tego rodzaju podkreślać nie potrzebujemy, gdyż zwykle, w czasach normalnych robiliśmy wszelkie usiłowania, aby takie i im podobne pozycje były w miarę możności jaknajwiększe. Urzędy należycie zaopatrzone w inwentarz specjalny dają gwarancję sprawności, bezpieczeństwa i ułatwiają pracę personelu.

Tem nie mniej, wybierając z dwojga złego i tu należałoby spowodować obniżenie wydatków, a to tembardziej, że i w inwenetarz specjalny naogół są urzędy zaopatrzone i znaczniejszych braków pod tym względem obecnie tak jak dawniej nie odczuwają. Oczywiście nie mamy na myśli urządzeń automatycznych jak stemplownice, automaty do sprzedaży znaczków i t. p. Daleko nam jeszcze do doskonałości pod tym względem. Z tych udogodnieeń mimo ich użyteczności musimy narazie zrezygnować.

Nie posiadamy dokładnych danych, na jakie cele wydatek ten jest preliminowany, proponujemy jednak obniżenie wydatków o 300.000 zł., t. j. do kwoty 1.420.000 zł.

Również w pozycji 4-ej § 10-go: *Zakup i budowa środków przewozowych*, proponujemy zmniejszenie wydatków conajmniej o 500.000 zł.

Kwotę tą rzucamy na ślepo, gdyż trudno nam operować dokładnie liczbami, nie będąc w posiadaniu materjału na którym oparta jest preliminowana suma.

Tem nie mniej uważamy, że i w tej dziedzinie należy poczynić ofiary celem utrzymania tak koniecznej równowagi budżetowej. Kwota ta mogłaby być odpowiednio rozłożona na grupę wydatków na wagony i przedziały pocztowe, oraz na grupę innych środków przewozowych jak samochody, wozy, wózki peronowe i t. p.

Przechodząc z kolei do wydatków rozdziału 3-go *Radjotelegraf* widzimy, że niemal we wszystkich pozycjach wydatki preliminowane są w kwotach mniejszych niż na rok 1931/32.

Jedynie rzuca się w oczy wydatek w § 7-ym *Koszty utrzymanian ruchu* — większy zarówno od kwoty preliminowanej na rok 1931/32 jak również, i to znacznie, od kwoty wydatków dokonanych w roku 1930/31.

Nie wdając się w szczegółową analizę wspomnianych wydatków musimy zaznaczyć, że o ile wydatki pozycji 1-ej tego paragrafu: *Zakup i dostawa surowców* są w stosunku do kwoty preliminowanej na okres bieżący znacznie zmniejszone, bo o sumę przeszło 100.000 złotych, o tyle w pozostałych dwuch pozycjach wydatki znacznie przerosły sumę tych samych wydatków w okresie 1931/32. Proponujemy zatem zmniejszenie wydatków na konserwację maszyn i narzędzi o 81.450 zł.

Wydatki w rozdziałach 4, 5 i 6 są preliminowane w kwotach mniejszych niż na rok 1931/32 i aczkolwiek przy wykonywaniu budżetu i tu niewątpliwie dadzą się osiągnąć pewne oszczędności, jednak są to zbyt małe sumy, aby im poświęcać wiele uwagi, przytem możliwości tych niewątpliwie administracja Zarządu Pocztowego wykorzystać nieomieszka.

Nie można jednak pominąć milczeniem wydatków na *Emerytury.*

Sprawa przekazania wydatków na emerytury przedsiębiorstwu „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" załatwiona została zbyt jednostronnie i, że tak powiemy, zbyt nieskomplikowanie, obciążając budżet sumą *kilkunastu miljonów złotych.*

Naszem zdaniem, wypłata emerytur przez Zarząd Pocztowy, jako Zarząd przedsiębiorstwa, winna odbywać się tylko dla tych pracowników, którzy od chwili wydzielenia Poczty i Telegrafu w przedsiębiorstwo zostali przeniesieni na emeryturę. Tymczasem tak nie jest, gdyż Zarząd Pocztowy pokrywa wszystkie wydatki emerytalne i nawet na emerytów oraz wdowy i sieroty z czasów zaborczych.

W tym wypadku Zarząd Pocztowy winien otrzymać odpowiedni fundusz emerytalny.

Nie będziemy się jednak zastanawiać nad tą kwestją, która wymaga specjalnego omówienia. Zaznaczyć tylko należy, że Zarząd Pocztowy ponosi zbyt wiele ciężarów nie otrzymując nic wzamian.

Wymienić należy tu sprawę zwolnienia od opłat władz i urzędów państwowych i samorządowych. (W tym wypadku Poczta traktowana jest jako *instytucja użyteczności publicznej*, przyczem pod pieczęcią władz i urzędów przemyca swoją korespondencję cały szereg organizacyj i instytucyj nie mających nic wspólnego z temi władzami).

Strata Zarządu Pocztowego z powodu zwolnień od opłat wynosi około 16.000.000 złotych.

Drugą nie mniej ważną sprawą poruszaną już wyżej jest opłacanie kolei za przewóz poczty *własnemi wagonami pocztowemi* ryczałtu za osiokilometry wynoszącego również 16.000.000 zł. (W tym wypadku ale, Poczta traktowana jest już nie jako instytucja użyteczności publicznej, lecz jako przedsiębiorstwo (sic!).

Są to zagadnienia, które winny być przez Zarząd Pocztowy jaknajrychlej zrewidowane.

Pomijając powyższe zagadnienia, które wymagają specjalnej uwagi i dłuższego czasu na ich załatwienie, wykazaliśmy, iż w budżecie zwyczajnym bez zbytniej szkody dla sprawności urzędów można zaoszczędzić 5.669.920 złotych, nie trzymając się wyłącznie redukcyj mechanicznych.

Te ostatnie, wynikające z utrzymania wydatków na poziomie skompresowanych wydatków w bieżącym okresie, dadzą niewątpliwie conajmniej drugie tyle.

Na ten temat jednak z naszego stanowiska nic powiedzieć nie możemy, gdyż jest to już sprawa odpowiedniego wyczucia Administracji pocztowej, która, posiłkując się ścisłemi danemi statystycznemi, należycie oceni, jakie wydatki drogą mechanicznego obcięcia dadzą się jeszcze bez szkody dla personelu i dla rozwoju instytucji ograniczyć, celem uzyskania możliwie największych oszczędności.

Przejdziemy jednak jeszcze do wydatków inwestycyjnych, t. j. nadzwyczajnych, preliminowanych w sumie 28.000.000 złotych. Rozpatrując kolejno poszczególne pozycje wydatków nadzwyczajnych, zatrzymujemy się nad sumą 5.230.000 zł., preliminowaną na nowe budowle.

Z porównania z wydaktami i objektami preliminowanemi na okres bieżący widzimy, że na rok przyszły przewiduje się cały szereg nowych budowli.

Niewątpliwie potrzeby poczty w tej dziedzinie są niezwykle wielkie i dążeniem zarówno personelu, jak i administracji winno być, aby każdy nawet najmniejszy urząd mieścił się we własnym budynku. Na taki luksus jednak w obecnej sytuacji pozwalać sobie nie możemy.

Dlatego też uważamy, że w obecnie aktualnym preliminarzu budżetowym winny być umieszczone kredyty wyłącznie na budowle już rozpoczęte, gdzie zresztą i Ministerstwo Skarbu zajmie takie stanowisko.

Gdyby wyjść z tego założenia, możnaby w projekcie preliminarza poczynić oszczędności w postaci skreślenia wydatków na *nowe* budowle o 1.800.000 złotych.

Dużą pozycję stanowi wydatek na budowę linji i uważamy, że w dobie koniecznych oszczędności i tu należałoby przeprowadzić pewne ograniczenia wydatków, mimo, że i w tej dziedzinie potrzeby są wielkie i pod względem rozwoju sieci stoimy daleko za całym szeregiem państw.

Przepatrując kolejno poszczególne grupy wydatków na budowę linji, uważamy, iż oszczędności dałoby się osiągnąć przez ograniczenie kwot do poziomu z okresu bieżącego w tych grupach, gdzie poziom ten nie został przekroczony. Uzyskane w ten sposób oszczędności dałyby kwotę 652.000 złotych.

Ponadto z całem przekonaniem twierdzimy, iż kwota preliminowana na przyłączenia nowych abonentów jest za wysoka, trudno bowiem w dobie obecnego kryzysu, spodziewać się takiego wzrostu abonentów, aby to miało spowodować aż tak znaczny wydatek.

W sukurs temu przekonaniu naszemu idzie okoliczność, że wpływy z opłat abonamentowych na okres 1932/33 preliminowane są na poziomie wpływów preliminowanych na okres 1931/32, które w dodatku, jak wszystkie wpływy, wykazują znaczny spadek i w wysokości preliminowanej osiągnięte prawdopodobnie nie będą.

Uważamy za tem, że tę grupę wydatków należy obniżyć conajmniej o 40%, t. j. o kwotę 2.000.000 zł., obniżając równocześnie dochody ze świadczeń na budowę linji o 1.000.000 zł.

Uzyskana w ten sposób zupełnie uzasadniona oszczędność wyniosłaby 1.000.000 złotych, a w całej pozycji na budowę linji — *1.652.000* złotych.

Również, naszem zdaniem, wydatki na budowę stacyj radjowych, w tak krytycznym okresie budżetowym jak obecnie, w okresie jakiego jeszcze (w znaczeniu budżetowem) nie przeżywaliśmy, nie powinny przekraczać poziomu z roku 1931/32, t. j. należałoby je zmniejszyć o *495.000* złotych.

Pozostają jeszcze dwie znaczne sumy: na zobowiązania dłużne — 4.246.000 złotych, oraz 1.000.000 złotych na dotację dla przedsiębiorstw pomocniczych.

Nie będziemy się zagłębiać w analizę pierwszej z nich, gdyż kryje ona, jak mówi sam tytuł, zobowiązania, które trzeba płacić.

Co do drugiej jednak, nie możemy nie wyrazić wątpliwości, gdyż, jak wiadomo, dotację tę otrzymują rok rocznie Państwowe Zakłady Tele- i Radjotechniczne.

Zakłady te od niedawna stały się przedsiębiorstwem samodzielnem i skomercjalizowanem. Gdyby kwoty, podejmowane przez nie od Poczty traktowane były jako pożyczki, byłoby to dla nas zrozumiałe. Niezrozumiałe natomiast jest, aby *przedsiębiorstwo* podtrzymywało swoją egzystencję kosztem dotacyj, otrzymywanych od innego *przedsiębiorstwa*.

Coś tu jest nie zupełnie w porządku, tembardziej, że, o ile nam wiadomo, Zakłady Tele- i Radjotechniczne są znacznie obdłużone, a produkcji tych zakładów opierającej się znów głównie na zapotrzebowaniu ze strony poczty (w małym stopniu ze strony kolei i wojska), nie można zaliczyć do najtańszej.

Pomijając jednak ten ostatni miljon złotych, podtrzymujący egzystencję Zakładów Tele- i Radjotechnicznych, w preliminarzu budżetowym M. P. i T. na rok 1932/33, jak wykazaliśmy, możnaby było poczynić znaczne oszczędności, które według naszych np. wniosków zmniejszyłyby rozchody o ca 9.816.920 złotych.

Jeżeli i inne organizacje zawodowe pracowników państwowych, działając, jak my w tym wypadku, według najlepszej swej woli i wiedzy, zadadzą sobie trudu nad opracowaniem swoich spostrzeżeń i wniosków, dotyczących budżetu państwa na ich odcinkach zawodowych, jeżeli uwagi i spostrzeeżnia te Związków i Stowarzyszeń pracowników państwowych, być może błędne w niektórych swych założeniach — nie rościmy sobie pretensji do nieomylności — zostaną z takąż jak nasza dobrą wolą i bez przekąsu wzięte pod rozwagę, miejmy nadzieję, że zagrażający Polsce deficyt budżetowy, zostanie, jeżeli nie usunięty, to bodaj zmniejszony, a wraz z tem równolegle zmniejszy się rozpiętość jego niepożądanych skutków.

Jeżeli nasze spostrzeżenia i wnioski byłyby nawet zgoła i à limine potraktowane w sposób negatywny, i w tym wypadku będziemy mieli to zadowolenie ze spełnionego obowiązku, jako, że w miarę naszych możliwości i umiejętności staraliśmy się przyłożyć swoją skromną cegiełkę do budowy społecznego dobra.

MIĘDZYNARODOWA AKADEMJA POCZTOWA

W N-rze 7 „L'Union Postale" w ciekawym artykule, b. minister poczt i telegrafów Jugosławji Dr. Piotr Chotsch, rzuca myśl urządzenia międzypaństwowej akademji pocztowej, pisząc:

Poczta, telegraf i telefon zajmują w świecie z uwagi na swój szeroki zakres działania i łączność międzynarodową, wybitne miejsce.

Instytucja, która obejmuje całą kulę ziemską, mająca swoje międzynarodowe biuro — dla poczty jak i telegrafu — powinna posiadać również jakiś ośrodek naukowy, któryby służył do nawiązania stosunków w tym kierunku.

Uważam, że niezwykłą doniosłość miałoby urządzenie instytucji naukowej — Akademji pocztowej. Akademja ta przyczyniłaby się również do rozwoju piśmiennictwa zawodowego, łączyłaby pozatem wybitne jednostki w dziedzinie poczt i telegrafów z różnych państw w celach podniesienia poziomu służby i urzędników. Członkowie tej akademji winni być wzorem innych tego rodzaju zakładów, wybierani.

Zasługi członków położone w tej dziedzinie winny być podniesione i podane do ogólnej wiadomości.

Literatura fachowa z dziedziny poczt i telegrafów, przedewszystkiem na polu historji, prawa i organizacji administracji, jest bardzo bogata. Poza swoim specjalnym charakterem fachowym posiada wielkie znaczenie ogólne. Przez akademję znalazłby ten dział oddźwięk i rozpowszechnienie w całym świecie. Zyskałaby również realizacja myśli w kierunku naukowym i zjednoczenia międzypaństwowego.

Istnieją uniwersytety w poszczególnych państwach jak i międzynarodowe dla nauki literatury, prawa, administracji i t. d. W Madrycie założono w 1918 r. akademję dla historji pocztowej.

Czy zakłady te nie istnieją przy ministerstwach, wzgl. innych urzędowych instytucjach z tej samej dziedziny?

Wydaje nam się za bardzo wskazane powołanie do życia międzynarodowej akademji pocztowej.

Międzynarodowa akademja pocztowa nie przyniosłaby żadnego uszczerbku już istniejącym instytucjom dla służby pocztowo - telegraficznej, tak samo jak osobnym wydziałom fachowym, a jeszcze mniej międzynarodowym urzędom poczt. telegr., (biurom poczt. - tel.), które tak znakomicie są zorganizowane i z świetnemi wynikami pracują. Pod wielu względami istniejące instytucje mogłyby służyć jako wzór.

Członkami akademji byliby niewątpliwie ci ludzie, którzy nad rozwojem poszczególnych działów służby współpracują. Akademja nie przeszkodziłaby w spełnianiu swoich obowiązków wszystkim już istniejącym instytucjom, czy to międzynarodowym, czy też w poszczególnych państwach. Skonsolidowałaby natomiast, powtarzam, wszystkich zasłużonych pracowników na polu dziedziny pocztowo - telegraficznej, by w ten sposób tę działalność podnieść. Ponadto nie miałaby charakteru urzędowego.

Nie należy identyfikować akademji z Międzynarodowym Pocztowym Instytutem Naukowym (L'Institut scientifique postal international) o którym była mowa na Kongresie pocztowym w Londynie. Potrzeba Akademji nie upadłaby nawet wtenczas, gdyby ów instytut przy Międzynarodowym biurze Światowego Związku Pocztowego stworzono.

Biuro międzynarodowe światowego Związku pocztowego nie ma podstaw prawnych, by objąć kierownictwo i nadzór nad akademją, tak, jak art. 24 umowy Ligi Narodów, tę Ligę uprawnia do organizowania międzynarodowych instytucyj. Mimo wszystko międzynarodowe biuro mogłoby być pomocnem w zorganizowaniu tej naukowej instytucji. Miesięcznik biura, (red. L'Union Postale) z którego szpalt my korzystamy, nadaje się do tego zupełnie, przedewszystkiem, by wszcząć dyskusję na ten temat. Przez to nie naruszy się absolutnie autonomji akademji, która to autonomja winna być jej przyznaną, przeciwnie przyśpieszyłoby to utworzenie akademji.

Kwestji budowy akademji, jej statutu i t. d. nie chcemy jeszcze omawiać. Podstawy pewne już istnieją. Poruszamy tylko samą zasadę, aby wywnioskować, czy myśl znajdzie przychylne potraktowanie. Późniejsza organizacja tej nowej instytucji, nie może nastręczać jakichkolwiek trudności.

Mamy przekonanie, że stworzenie takiej akademji podniesie powagę i znaczenie poczt i telegrafów jak również dziedzinę jej nauki i wiadomości przedewszystkiem w tych państwach, gdzie ta służba według znaczenia i wartości nie została oceniona.

W końcu musimy z prof. prawa międzynarodowego, Marcel Moy, powiedzieć, że przyszłość spowoduje, by przywiązywano wagę do różnorodności dążeń międzynarodowych. **J. H.**

Zjazd naczelników

W Dyrekcji X odbył się Zjazd naczelników kontrolnych urzędów pocztowych, na którym naczelnicy mieli wypowiedzieć swe uwagi o potrzebach, brakach i niedomaganiach w zakresie wykonawczej służby pocztowo - telegraficznej i przedstawić konkretne wnioski, dotyczące usprawnienia i ulepszenia tej służby.

Na 626 urzędów i agencyj, na Zjazd zaproszono 102 naczelników urzędów kontrolnych i zarządów technicznych.

Ponieważ na Zjazd zaproszono wyłącznie ludzi, których zawodową czynnością jest kontrola, a nie wykonywanie służby pocztowo - telegraficznej — następnie — ponieważ ci ludzie zupełnie nie poczuli się do obowiązku poruszenia braków i niedomagań urzędów „podkontrolnych" — ze względu na niezaproszenie na Zjazd przedstawicieli urzędów IV, V i VI klasy, którzy byliby równocześnie rzecznikami agencyj pocztowych — postaram się omówić na tem miejscu braki i niedomagania urzędów mniejszych.

Jak wynika z opisu Zjazdu, przedstawiciele Dyrekcyj wygłaszali swoje referaty, a słuchali i dyskutowali — naczelnicy, których mowy nie przekraczają sześciu wierszy druku. Aczkolwiek prawiono wiele o biurokratyźmie i biurokratycznych przepisach — można wyczuć z tych mów, że przedstawiciele Dyrekcyj mówili dość oględnie, żeby się nie narazić Ministerstwu, a naczelnicy mówili wogóle bardzo mało, aby się nie narazić Dyrekcji. Dla ścisłości muszę nadmienić, że o biurokratyźmie na poczcie i zbyt biurokratycznych przepisach mówili nie naczelnicy, lecz... przedstawiciele Dyrekcji.

Aczkolwiek naczelnicy sami przepisów „przetrawić" i zrozumieć nieraz nie są w stanie i aczkolwiek stale wyrażają nam — kierupotom — swe współczucie, z racji ciężkich i niewdzięcznych warunków pracy — na Zjeździe o tych sprawach nie mówili. Co do naszych przepisów, wyręczyli ich... przedstawiciele Dyrekcji, a niedomaganiami małych urzędów nie było się komu zająć...

Przedstawicielowi Oddziału Osobowego muszę odpowiedzieć, że, aby mieć personel o stuprocentowej wartości — trzeba mu przedewszystkiem dać to, co mu się zupełnie słusznie należy, a wówczas Państwo nie będzie potrzebowało „utrzymywać całego legjonu lekarzy umówionych". Oddział Osobowy nie troszczy się zupełnie o małe urzędy, których kierownicy pracują, bez oglądania się na zegarek, i za swą pracę od lat kilku nie korzystają z urlopów wypoczynkowych. W Dyrekcji X istnieje jeden urząd, którego kierownik, od chwili powstania Państwa Polskiego, nie korzystał zupełnie z urlopu wypoczynkowego. Ja bardzo w to wątpię, czy taki „automat pocztowy", pracujący, bez przerwy, od lat kilkunastu — może pracować tak, jak sobie tego życzy Dyrekcja.

Do Dyrekcji zasadniczo telefonować nie wolno, ale trzeba stwierdzić, że ci tylko otrzymują urlopy, w czasie właściwym, którzy się do tego zakazu nie stosują...

W innym — znowu — urzędzie cały personel, w ciągu roku z urlopów wypoczynkowych nie korzystał, ale trzeba trafu, że jeden z pocztyljonów, pod koniec roku, przeniósł się do urzędu większego, gdzie odrazu otrzymał urlop. Z tego wynika, że kierownicy urzędów, pod względem urlopów, są traktowani daleko gorzej od niższej służby, w większych urzędach. Jak długo będzie trwał ten anormalny stan rzeczy — tak długo trzeba będzie obsadzać małe urzędy ludźmi, którzy się nawiną pod rękę, gdyż składanie podań na konkursy przez ludzi rutynowanych — obecnie niema najmniejszego sensu.

Podaję, bez przesady, do wiadomości Oddziału Organizacyjnego, że kierownicy małych urzędów są tak przeciążeni pracą, że z ledwością, pracując poza godzinami biurowemi, mogą podołać swym obowiązkom. Na propagandę radjofonji, ubezpieczeń, pośrednictw i agencyj pocztowych nie mają czasu i zdrowia. Bylibyśmy wdzięczni p. Kierownikowi Oddziału II, gdyby na następnym Zjeździe postawił wniosek, aby na którekolwiek stanowisko kierownika urzędu VI klasy, na przeciąg jednego miesiąca, został wydelegowany referent dyrekcyjny lub ministerjalny, jedynie dla stwierdzenia, że małe urzędy są tak przeciążone pracą niepotrzebną, że mimo najlepszych chęci i największych wysiłków, pracować pożytecznie nie mogą.

Gdy nadchodzi poczta do urzędu lub agencji o jednej sile — siła ta nie wie od czego ma rozpoczynać pracę; musi zbadać

nadeszłe przesyłki rejestrowane, musi je zapisać do ksiąg oddawczych, musi zaadresować czasopisma, musi zbadać czy między listami niema listów za dopłatą, musi listy zwykłe posortować, musi zbadać, czy nadeszły karty ilościowe na czasopisma, a jeżeli nie nadeszły — musi je reklamować i t. p.

Jest nonsensem przypuszczać nawet, aby jedna siła — w dodatku małofachowa— mogła to wszystko odpowiednio wykonać. Pracownik robi, co może, a robi skrupulatnie przedewszystkiem to, za co płaci grzywny, a więc najwięcej uwagi zwraca na karty ilościowe i przesyłki rejestrowane, bagatelizując, siłą rzeczy, te czynności, których nikt skontrolować nie może. Sił takich, licząc wszystkie agencje pocztowe i urzędy VI klasy, mamy dwa tysiące. Przynajmniej kontrolę czasopism trzeba w całości przerzucić na urzędy nakładowe, jeżeli się chce usprawnić małe urzędy i agencje pocztowe.

Nie mogę pominąć milczeniem Referatu IX, w sprawie usprawnienia ruchu telefonicznego. Dział telefoniczny w małych urzędach rzeczywiście niedomaga, ponieważ Oddział Osobowy przydziela im, zamiast urzędników—listonoszów i ponieważ służba techniczna nie stoi na wysokości swego zadania, zwłaszcza w małych urzędach, gdzie jeszcze nie był inspektor techniczny. Na uszkodzenie, do małych urzędów, zarząd techniczny deleguje zwykłego robotnika lub praktykanta, który usunie jedno uszkodzenie a spowoduje trzy inne i dlatego mamy codziennie uszkodzenia, które odstraszają interesantów od korzystania z telefonów. Dobrze się stało, że te sprawy zauważył i dobrze ujął p. Naczelnik Wydziału Tg. Tf. Przypuszczać należy, że p. Naczelnik, idąc konsekwentnie w zamierzonym kierunku, wyda odpowiednie instrukcje zarządom technicznym i zbada poziom inteligencji obsługi telefonicznej, zwłaszcza etatów mniejszych.

Muszę z uznaniem podkreślić fakt, że jeden z naczelników, p. Targowski, przemawiał na Zjeździe przeciwko zamierzonemu przez Dyrekcję zasięganiu opinji u władz administracyjnych o kierownikach urzędów podkontrolnych.

Nadużycia są rzeczą smutną w naszym resorcie i przeciwko nim występowaliśmy nieraz na łamach „Poczty". Ale trzeba zrozumieć, że, oddanie pod kuratelę komendantów posterunków policji (którzy mogą donosić, co im się żywnie podoba i za co są zupełnie nieodpowiedzialni) wszystkich kierowników urzędów — ani splendoru, ani pożytku instytucji pocztowej nie przyniesie.

Administracja pocztowa małym urzędom poświęcała i poświęca najmniej uwagi; wnioski kierowników są przeważnie pozostawiane bez uwzględnienia, wskutek czego w małych urzędach panują przykre warunki pracy i warunki te, z miesiąca na miesiąc, ulegają pogorszeniu, gdyż ilość druków — prowadzenie których jest obowiązkowe stale wzrasta, a skutek jest ten, że na niektóre urzędy szóstej, piątej a nawet i czwartej klasy zupełnie brak kandydatów na kierowników, czyli, że administracja, w sposób przepisowy (w drodze konkursu), obsadzić ich nie jest w stanie.

Zamiast warunki pracy poprawić, redukując niepotrzebną i mozolną pracę i przyznając dodatki za kierownictwo przedewszystkiem kierownikom urzędów — administraccja obsadza urzędy, w sposób nieprzepisowy, mianując kierownikiem tego, kto jej się nawinie pod rękę, zapominając o tem, że wszystko, co jest sprzeczne z przepisami — musi zawieść. Mało tego. Inspektorzy tym młodym ludziom przewracają w głowie, wbijając ich w ambicję i zalecając, w celu podniesienia powagi instytucji pocztowej, utrzymywanie stosunków towarzyskich z przedstawicielami społeczeństwa (za 200 zł. miesięcznie!) i t. p., a gdy skonstatują, że się pomylili i że proponowane zalecenia powagi naszej instytucji nietylko że nie podniosły, ale spowodowały całą serję nadużyć (słabych i naiwnych głów nigdzie nie brak) — chwytają się ostatecznego środka, oddając wszystkich kierowników — mówiąc krótko — pod dozór policji.

Zwracając uwagę czynników miarodajnych na poruszane sprawy, jesteśmy przekonani, że sprawy te zostaną wszechstronnie rozpatrzone i że pomysł opinjowania kierowników przez władze administracyjne, jako niemający zastosowania w żadnej instytucji państwowej — nigdy w życie nie wejdzie.

Apelujemy do Ministerstwa, aby w przewidywanej ustawie uposażeniowej dla pracowników pocztowych zostały wprowadzone dodatki za kierwonictwo przedewszystkiem dla kierowników u. p. — następnie — aby czynności małych urzędów i agencyj zostały zredukowane i uproszczone, gdyż zrealizowanie tych dwóch postulatów będzie zachętą do ubiegania się o stanowiska kierownicze dla pracowników odpowiednich, bo tylko przez przepisowe obsadzenie stanowisk kierowniczych można będzie ukrócić nadużycia, z pożytkiem dla instytucji pocztowej i bez uszczerbku dla dobrego imienia pracowników sumiennych.

Przypuszczamy, że czynniki miarodajne dojdą do wniosku, że personel małych urzędów nie może być traktowany po macoszemu i że na następny Zjazd naczelników zostaną zaproszeni, oprócz ludzi kontroli — i przedstawiciele ludzi pracy, jako rzecznicy małych urzędów i agencyj pocztowych, przynajmniej w osobie jednego naczelnika urzędu IV klasy, jednego kierownika urzędu V klasy i jednego kierownika urzędu VI klasy.

E. CZARNY

Pamiętajcie, że bezrobotni potrzebują szybkiej pomocy całego społeczeństwa

BIEDA Z NĘDZĄ

Jesień. Pan Marek Bieda wyszedł z domu na skąpane w słońcu ulice i skulony błądził pogrążony w zadumie. Pan Marek nie widział ani roziskrzonego słońca, ani nie czuł — pomimo lichego przyodziewku — dotkliwego ukłucia pierwszego mroźnego podmuchu, zwiastującego bliską już zimę.

Ten i ów z przechodniów potrącił pana Marka, ale on nie spostrzegł nawet tego, jak również nie słyszał ostrzegawczych sygnałów samochodowych, zajęty własnemi myślami. Niewesoła to musiała być zaduma, skoro pan Marek był...

No i czemże mógł być człowiek obdarzony takiem imieniem, a zwłaszcza, jeżeli złośliwy los przypieczętuje go w dodatku nazwiskiem Bieda. Oczywiście pracownikiem pocztowym.

Właściwy człowiek na właściwem miejscu — niezawodnie zawyrokowało zjadliwe przeznaczenie.

Widzimy więc, że pan Marek miał istotne powody do zmartwień, od których prawdopodobnie tylko litościwa śmierć, nie mogąc patrzeć dłużej na niewinnie torturowanego człowieka, wyrwie go z rąk rozbestwionego życia. Uważajmy go więc za wytłumaczonego i postarajmy się zajrzeć w kalejdoskop jego duszy.

— Art. 42... art. 24... redukcja... — myśli pan Marek — dlaczego wszędzie litera „r" tak wyraźnie występuje.

— Art... art... red... — i mimowoli zaczyna wydawać nieartykułowane dźwięki. Rysują mu się w myśli cyfry 42 i 24, powoli zaczynają pląsać, zmieniać się jedne na miejsce drugich, to znów wyskakują inne w bezładnym korowodzie: 20... 15..., a przy nich, niby dymek z papierosa, wije się „p r o c e n t".

Dalej, w następnej parze, podrygując, szastając się na wszystkie strony, z niewyraźnym uśmiechem: 10... 15..., a obok długa smuga: e m e r y t u r a.

— Art... red... proc... — wszędzie to nieszczęsne „r" — i czuje do tego dźwięku niesamowity wstręt, który przechodzi w tępą nienawiść. Zacisnął mimowoli pięści i zęby.

Właściwie nie o tem chciał myśleć. Wyszedł, aby zastanowić się, zastanowić się... ach! dlaczego „nie zgodził się" sumarjusz.

Znowuż przeklęte „r"!

— Czy nie należałoby wogóle przestać myśleć? — zadaje sobie beznadziejnie pytanie i po kilku bezowocnych wysiłkach stanął wobec talmudycznej zagadki, którą rozwiązał już znakomity reb: Czy człowiek, kiedy myśli, że nie myśli, czy on wtedy myśli?

Nasz pan Marek nie był znakomitością tego rodzaju, stanął więc zafrasowany i rozejrzał się mimowoli.

Wtem, o kilka kroków przed sobą, ujrzał niespodziewanie pannę Eulalję Nędzę.

Niezawodnie każdy domyśli się, że panna Eulalja pracowała w tym samym zawodzie, co i pan Marek Bieda, z tą tylko różnicą, że obowiązki swe pełniła w telegrafie, czy też w telefonach.

— Niedaleko jabłko pada od jabłoni — powiedział okrutny los i przeznaczył p. Nędzę do telegrafu z odmianą w telefonach.

Dziwnym trafem p. Marek Bieda nie był nieczuły na p. Nędzę. Tak się jakoś już złożyło. Po krótkich powitaniach poszli razem Bieda z Nędzą.

Dłuższy czas szli w milczeniu. P. Marek nie wiedział, jak nawiązać rozmowę, aż wybawiła go z kłopotu p. Eulalja pytaniem:

— Czy wybrał się pan na spacer?

Powiedziane to było takim miłym głosem, że w panu Marku aż coś zadygotało i stracił zupełnie panownie nad sobą. Niepomny na wydatki, z któremi zawsze tak skrupulatnie zmuszony był się liczyć, rzucił szaloną propozycję:

Kierownicy oddziałów

w większych urzędach pocztowych

W czasopiśmie „Verkehrs - und Betriebswissenschaft in Post u. Telegraphie" znajdujemy ciekawy artykuł dyrektora poczty p. Granischa p. t. „Kierownicy oddziałów", który poniżej przytaczamy.

Jeżeli w większych urzędach pocztowych (I i II kl.) organ inspekcyjny stwierdzi dodatni wynik rewizji, przypisuje się zazwyczaj całą zasługę naczelnikowi urzędu, który przecież kieruje bezpośrednio powierzonym mu urzędem i czuwa nad wykonaniem i zastosowaniem przepisów służbowych. Który naczelnik urzędu byłby atoli w stanie kierować sprawnie urzędem pocztowym, gdyby nie miał do pomocy odpowiednich kierowników oddziałów. Pracują oni jakby w ukryciu, pod pieczą kierownictwa urzędu, lecz czynności ich są b. ważne i dlatego też zasługują słusznie na nazwę „filarów całego ruchu"

W imię sprawiedliwości należy im się „część" tej zasługi, jeżeli praca w urzędzie poczt. odbywa się wzorowo.

Poniżej pragniemy omówić zadania i obowiązki kierowników oddziałów, gdyż instrukcja służbowa tylko w ogólnikowej formie określa zadania i obowiązki kierownika oddziału.

Przedewszystkiem winien naczelnik urzędu wybrać na kierowników oddziałów najzdolniejszych urzędników z pośród podwładnego mu personelu. Muszą oni przerastać zdolnościami swoich współpracowników i dać gwarancję, że całkowicie wywiążą się z powierzonego im zadania.

Pierwszym warunkiem, wymaganym od kierownika oddziału, jest dokładna znajomość przepisów służbowych, niezbędna do prawidłowego wykonywania służby oraz do pouczenia podwładnego personelu we wszystkich wątpliwych wypadkach. Sama znajomość przepisów jednakże nie wystarcza.

Punktualność w służbie, niezawodność, poczucie obowiązkowości i porządku oraz doświadczenie w obcowaniu z ludźmi, są zaletami, które każdy kierownik oddziału powinien posiadać. Kto zalet tych nie posiada, nie nadaje się na to stanowisko, choćby nawet dobrze orjentował się w przepisach służbowych.

Jeżeli zaś zatrudniać się będzie na stanowiskach kierowniczych urzędników, niemających powyższych zalet, to ujemne skutki w całokształcie służby uwidocznią się w niedługim czasie. Odpowiedzialność ponosić będzie wówczas naczelnik urzędu.

Kierownik oddziału jest w zasadzie urzędnikiem nadzorczym, załatwianie czynności kancelaryjnych nie zmienia w niczem jego roli. Zakres czynności kancelaryjnych nie może jednak być tak wielki, by z tego powodu cierpiała służba nadzorcza.

Z drugiej strony nawet drobne prace kancelaryjne powinny być załatwione ze starannością, gdyż bardzo przykre zadanie ma naczelnik urzędu wówczas, gdy jest zniewolony „nadzorować" kierownika oddziału, jako urzędnika nadzorczego.

Duże znaczenie posiada działalność kierownika oddziału, nie objęta instrukcją służbową. Chodzi przedewszystkiem o to, by kierownik oddziału poznał pracowników swego oddziału do tego stopnia, by o ich kwalifikacjach służbowych, o charakterze i t. d., mógł udzielić wyczerpujących wyjaśnień. Przy ocenie kwalifikacyj służbowych pracowników winien bezwarunkowo zachować ścisłą bezstronność, mimo większych lub mniejszych sympatyj do tego lub innego pracownika. W służbie każdy pracownik powinien być traktowany równo, nie może być uprzywilejowanych, ani upośledzonych. Kierownik oddziału nie ma obowiązku o każdem drobnem zajściu zawiadomić przełożoną władzę, lecz z tytułu swego stanowiska winien w razie potrzeby upomnieć lub też skarcić winnego pracownika. W takich wypadkach musi jednakże postępować sprawiedliwie, by nie wywołać u pracowników wrażenia, że traktuje ich przeoczenia lub przewinienia stronniczo.

Jakkolwiek kierownik oddziału ma dążyć do tego, by stosunek z naczelnikiem urzędu jaknajbardziej zacieśnić, to jednak powinien się wystrzegać wszelkiego donosicielstwa. Ma on być wobec pracowników swego oddziału urzędnikiem godnym zaufania w trudnych i kłopotliwych dla nich sprawach — choćby nawet prywatnych. W razie potrzeby powinien być życzliwym pośrednikiem pomiędzy pracownikami swego oddziału a naczelnikiem urzędu. Jeżeli kierownik oddziału będzie tak postępował, spotka się z wdzięcznością i oddaniem podległych mu pracowników.

W Noc Wigilijną

Dyżury pełnią tysiące
W noc wigilijną i święta —
Niema ich w gronie codziennem,
O tem nie każdy pamięta.

— Zasiedli wszyscy z wieczerzą,
Składają sobie życzenia... —
Marzy w wigilję pocztowiec,
Kiedy kolegę zamienia.

Skulony stuka w aparat,
Albo w pocztowym wagonie
Kartuje, wiąże, sumuje...
A tam... choinka, gdzieś płonie!...

I toczą myśli się tęskne,
Chociaż pracuje bez słowa
W noc tradycyjnej wigilji...
Baczność! Usterka gotowa!...

Zosiński.

— Jedźmy do Zoologu!

Skąd to mu się wzięło i dlaczego, nie umiałby powiedzieć. Był strasznie podniecony niespodziewanem spotkaniem.

P. Eulalja spojrzała na niego cokolwiek zdziwiona, jednak zgodziła się z czarującym uśmiechem pod warunkiem, że drogę odbędą pieszo. — Bo to i zdrowiej i... taniej — zakończyła.

Nie mógł nie przyznać racji tej zdrowej zasadzie i skierowali się w stronę mostu Kierbedzia.

Pan Marek był z natury nieśmiały, a zwłaszcza damskie towarzystwo onieśmielało go do reszty. Dopiero w Ogrodzie Zoologicznym nabrał animuszu i zastanowił się nad tem, w jaki sposób należałoby wyjawić ukrytą myśl.

Nie można brać za złe p. Markowi, że wzdychając pokryjomu do p. Eulalji, miał ukryte myśli. — Łudził się jednak nadzieją, że „dziś albo nigdy" nadarzy się okazja do wyjawienia swych uczuć. Nieomylił się!

W pewnej chwili przed klatką z orłami p. Eulalja rzekła tonem serdecznego współczucia:

— Jakie one są nieszczęśliwe, biedaki!

W pierwszej chwili chciał przyznać jej rację, lecz raptem rzucił buntowniczo:

— Orły choć w klatce mają swoje gniazdo, skały, imitujące niebotyczne szczyty gór, a...

W tem nadeszło grono młodych rozbawionych osób i tak dobrze rozpoczętą myśl z tem gniazdem, tak najprostsza drogą do celu, prysnęła, a wraz z nią opuścił p. Marka zapał. Dopiero po pewnym czasie, gdy znaleźli się sami przy białych niedźwiedziach, p. Marek, aczkolwiek z początku trochę niezręcznie, starał się wznowić straconą sposobność.

— Jaką troską otoczone są te zwierzęta: mają groty, które ich chronią od słońca, kąpiel... Żebym ja mógł mieć jaką łazienkę — westchnął.

— Będzie pan jeszcze miał!

— Kiedy? — mruknął gniewnie. — Z tej pensji? — Zły był na siebie, że odpowiedział szorstko, jak gdyby ona, ta najmilsza, była cośkolwiek temu winna; postanowił przeto złagodzić wrażenie i brnąć dalej w zamierzonym początkowo kierunku.

— Żałowała pani orłów, a ja im zazdroszczę.

— Czego?

— Tego gniazda. Chciałbym również, żeby tak... — i nie wiedział dobrze, jak dokończyć.

— Niech się pan ożeni! — odparła niespodziewanie.

Od jakiegoś już czasu błąkał na ustach p. Eulalji filuterny uśmieszek, a w oczkach migotały błyskotliwe ogniki. Widocznie domyślała się ukrytych kłopotów p. Marka.

— Założy pan sobie upragnione gniazdko — dodała.

— Kiedy... kiedy...

— Kiedy, co?

— Nie wiem, czy... pani by... zechciała?...

P. Eulalja opuściła wstydliwie oczęta i nic nie odpowiedziała, tylko przycisnęła się do p. Marka. Zrozumiał ten odruch i szepnął, choć nie było nikogo w pobliżu.

— Panno Eulaljo!

— Panie Marku!

Zamilkli. P. Markowi zrobiło się ciepło, nawet bardzo ciepło, a na policzkach Eulalji wykwitły blade rumieńce.

— Więc dobrze? — zapytał.

— Dobrze — wyszeptała — ale...

Spojrzał na nią wystraszony, a ona w porywie dziwnej wesołości zanuciła: — I chciałabym, i boję się — i zakończyła wesołą zwrotkę poważnie — żeby mnie jako mężatki nie zredukowano.

Posmutnieli oboje. Nie wiedział Marek, co na te obawy odpowiedzieć i zaczęli radzić razem, aż w końcu postanowili zwrócić się w tej sprawie do związku: Niech Związek poradzi czy się żenić, czy poczekać! **Zosiński.**

Kierownik oddziału musi świecić dobrym przykładem w gorliwem spełnianiu obowiązków służbowych. W gorliwości tej nie powinien znać granic. Złe wrażenie wywołuje naprzykład fakt, gdy kierownik oddziału, który ma przypilnować punktualności w służbie, sam się spóźnia do służby. Doprowadziłoby to do tego, że w poczuciu własnej winy kierownik oddziału nie dostrzegałby opóźnień w służbie i w przyszłości zachodziłyby w oddziale różne niedomagania. W służbie wykonawczej nie zna się absolutnie akademickiego kwadransu opóźnienia.

W interesie niezależności, nie powinien kierownik oddziału pod żadnym warunkiem wypożyczać od podwładnych mu pracowników pieniędzy, nie wolno też przyjmować jakichkolwiek podarunków. Uchybienia pod tym względem podkopują stanowisko kierownika i uniemożliwiają pozostawienie go nadal na tem stanowisku.

Kierownik, który kieruje oddziałem nadawczym, powinien czuwać nad skrupulatem przestrzeganiem wszelkich przepisów w stosunku do publiczności. W razie nieporozumień pomiędzy publicznością i urzędnikiem okienkowym, winien kierownik pośredniczyć, jako czynnik „bezpartyjny". Spokojem i zręcznością uda się zazwyczaj złagodzić wszelkie nieporozumienia. W takich wypadkach winien kierownik oddziału zaprosić zainteresowaną stronę do swego biurka, aby nie wstrzymywać ruchu przy okienku. Na „neutralnym terenie" podniecenie szybko mija. Jeżeli zaś zachowanie urzędnika okienkowego było niewłaściwe, nie powinien kierownik oddziału upomnieć go w obecności publiczności, a to dlatego, aby nie osłabić jego powagi urzędniczej oraz by nie spotęgować jeszcze podniecenia urzędnika, wywołanego nieporozumieniem z publicznością. Na udzielenie upomnienia będzie później — w chwilach wolnych — dużo czasu.

O ile zaszły nieporozumienia pomiędzy pracownikiem w oddziale, winien kierownik oddziału łagodzić zatargi, by nie doszło do ostrego starcia, co odbija się ujemnie na służbie i wywiera złe wrażenie na personelu.. Gdy starania kierownika oddziału w tym kierunku nie odniosą pożądanego wyniku, naczelnik urzędu poweźmie dalszą decyzję.

Kierownik oddziału winien zważać na czystość i porządek. Należy zwracać uwagę i na czystość podręczników, ostrożne obchodzenie się z niemi oraz na oszczędne obchodzenie się z drukami i oszczędne oświetlanie lokali służbowych, t. zn. oświetlanie ich tylko w razie potrzeby.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zaznajomienie się pracowników z obowiązującemi przepisami. Zwłaszcza w bardzo dużych urzędach upływa nieraz kilka dni, zanim wszyscy pracownicy z dołu zostaną powiadomieni o zarządzeniach przełożonych władz. Ważniejsze zarządzenia należy też odczytać personelowi i wyjaśnić trudniejsze postanowienia.

Powyższe uwagi odnoszą się do ogólnych zadań kierownika oddziału, nie określonych bliżej w instrukcji służbowej. Niektóre punkty mogą u czytelników wywołać mniemanie, że są zbyt drobne i małoznaczące. Należy jednak pamiętać o tem, że w życiu tworzy się z drobiazgów całość, a zaniedbanie niektórych drobiazgów uniemożliwia w przedsiębiorstwie harmonijne działanie w ogólności. Dlatego też kierownik oddziału ma zwracać uwagę nawet na małostki w służbie, gdyż każda praca, jeżeli będzie wykonywana sumiennie, zasługuje na wyróżnienie.

Kierownik oddziału, który będzie postępował według powyższych wskazówek, może być prawdziwą podporą naczelnika urzędu. Naczelnik urzędu winien zaś uznać podobne postępowanie, popierać zamierzenia kierownika oddziału w tym kierunku i dać wobec niego wyraz swego zadowolenia.

As.

OTWARCIE SEZONU ZIMOWEGO

W DOMU WYPOCZYNKOWYM ZWIĄZKU W KRYNICY

Zarząd Główny Związku, chcąc umożliwić członkom Związku, otrzymującym urlop wypoczynkowy w miesiącach zimowych, należyte wykorzystanie tego urlopu, postanowił otworzyć Dom Wypoczynkowy w Krynicy również w sezonie zimowym.

Po dokonaniu szeregu inwestycyj i pod nowym fachowym zarządem, otwarcie nastąpi 15 grudnia b. r.

Zgłoszenia na pobyt w Krynicy w nadchodzącym okresie zimowym nadsyłać należy do Zarządu Głównego Związku, z podaniem ile osób pragnie korzystać z pobytu w Domu Wypoczynkowym i na jaki okres czasu.

Opłaty za mieszkanie wraz z całodziennem utrzymaniem wynoszą:

1. Członkowie Związku i ich rodziny (za wyjątkiem dzieci do lat siedmiu) — 7 złotych dziennie.
2. Dzieci do 7 lat — 5 zł. dziennie.
3. Niecłonkowie Związku — pracownicy państwowi — 8 zł.
4. Osoby prywatne — 10 zł.

Utrzymanie składa się z 4-krotnego dziennie posiłku (śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacja), pozatem wszyscy korzystają z pościeli i światła oraz usługi pensjonatowej.

Na miejscu radjo najnowszej konstrukcji oraz inne urządzenia muzyczne i rozrywkowe.

Ceny — mimo zwiększonych wydatków (opał i swiatło) pozostają w stosunku do cen obowiązujących w sezonie letnim niezmienione.

Opłatę należy wpłacać na ręce zarządzającej za 2 tygodnie z góry, po przybyciu na miejsce.

Kąpiele w Państwowym Zakładzie Zdrojowym — a to kąpiele mineralne, borowinowe, kąpiele przyrodolecznicze i t. p. — otrzymują pracownicy państwowi ze zniżką 50 proc.

Porady lekarskie (za kartą porady) bezpłatne.

Dla orjentacji podajemy poniżej wskazania lecznicze, t.j. wykaz tych niedomagań i chorób, które według długoletnich badań naukowych usuwa kuracja w Krynicy:

WSKAZANIE LECZNICZE

Ze względu na niezwykłą obfitość czynników i środków leczniczych przy całorocznym niemal sezonie wskazania te są bardzo szerokie:

Choroby krwi i narządów krwiotwórczych. Blednica u dziewcząt, niedokrwistość wtórna z wyczerpaniem ogólnem i brakiem łaknienia po chorobach obłożnych, zabiegach operacyjnych, przemęczeniu fizycznem i umysłowem.

Choroby serca i naczyń. Wady organiczne (zastawkowe) całkowicie lub prawie wyrównane, niedomoga mięśnia sercowego i wszecny okres zwyrodnienia na tle przebytych chorób zakaźnych, niedokrwistości i otłuszczenia, miażdżyca (skleroza) w okresach początkowych, nerwice serca, stany zapalne na kończynach jako powikłanie żylaków.

Choroby przemiany materji i gruczołów dokrewnych. Dna (skaza moczanowa, artretyzm) cukrzyca (diabetes), krzywica (rachitis), otyłość niewielkiego stopnia. Choroba Basedowa. Zatrucia przewlekłe.

Choroby przewodu pokarmowego. Katar żołądka przewlekły z nadkwasotą, wrzody żołądka i dwunastnicy (bez krwotoków), nieżyty jelitowe ze skłonnością do biegunek, wysięki otrzewnowe i zrosty jelit pooperacyjne, nerwice ruchowe.

Choroby dróg żółciowych i wątroby. Kamica wątrobowa. Obrzęki śledziony na tle zimnicy (malarji).

Choroby kobiece na tle rozwojowem i czynnościowem, zaburzenia okresu pokwitania u dziewcząt, niedorozwój narządów płciowych i związana z nim niepłodność, zaburzenia i dolegliwości miesiączkowania, zaburzenia okresu przekwitania (climax), choroby narządów kobiecych na tle zapalnem, zapalenia przewlekłe śluzówki trzonu macicy, szyjki i pochwy (białe upławy), zmiany zapalne przewlekłe jajowodów i jajników i t. p.

PREDŁUŻENIE SPRZEDAŻY NALEPEK

NA RZECZ KOMITETU BUDOWY UZDROWISK DLA PIERSIOWO CHORYCH PRACOWNIKÓW POCZT, TELEGRARÓW I TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Sprzedaż nalepek w urzędach i agencjach pocztowych na rzecz Komitetu Budowy Uzdrowisk dla piersiowo chorych pracowników poczt, telegrafów i telefonów Rzeczypospolitej Polskiej, zezwoloną zarządzeniem z dnia 7.I 1927 r. Nr. 5747/VI (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 1 poz. 1) i ostatnio z dnia 23.XII 1930 r. Nr. 5405/V (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 25, poz. 141), przedłuża się w dalszym ciągu do dnia 31 grudnia 1932 roku.

W związku z tem termin dokonania przez urzędy i agencje pocztowe ostatecznego obrachunku i odesłania niesprzedanych nalepek przesuwa się do dnia 15 stycznia 1933 roku.

Zjazd Delegatów Okręgu Poznańskiego

Dnia 22 listopada r.b. odbył się w lokalu p. Jarockiej Zjazd Delegatów Kół Miejscowych okręgu poznańskiego Zjazd zagaił prezes Zarządu Okręgowego, kol. Jaszcz, witając na wstępie przedstawicieli Dyrekcji Poczt i Telegrafów w osobach p. Naczelnika wydziału Sawickiego, p. Kierownika Oddziału osobowego Skotarka, p. Kierownika Oddziału Kuzyka oraz p. Kierownika Oddziału Nowackiego. Dalej witał przybyłych z ramienia Zarządu Głównego kol. wiceprezesa Sasa, i kol. sekretarza Hałasa, oraz wszystkich delegatów Kół Miejscowych. Na wniosek kol. Jaszcza wybrano jednogłośnie przewodniczącym Zjazdu wiceprezesa kol. Sasa, który, jako dalszych członków do Prezydjum powołał kol. Thiela Stanisława, jako sekretarza, kol. kol. Biegańskiego i Kujanka W. na ławników, poczem składali życzenia pomyślnych i owocnych obrad w imieniu Zarządu Głównego kol. Sas, a w imieniu Prezesa Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. Naczelnik Wydziału Sawicki. Po odczytaniu protokółu z ostatniego Zjazdu Delegatów przystąpiono do wyboru komisyj w następującym składzie:

a) Komisja skr. wyborcza kol. kol. Kozłowski Alfons, Łowicki i Borecki;

b) Komisja wniosków kol. kol. Drybulski, Kozłowski Józef i Jaśkiewicz;

c) Komisja regulaminowa kol. kol. Wojciechowski, Krużyńska i Sass Jan.

W dalszym ciągu obrad zdał kol. prezes Jaszcz obszerne sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu Okręgowego, zmierzającej w swych wysiłkach do najdalej idącej obrony interesów ogółu pracowników okręgu, wskazując na pomyślne załatwienie szeregu postulatów wniesionych w licznych interwencjach i memorjałach do Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Podkreślił, że Dyrekcja Poczt i Telegrafów na wniosek Zarządu Okręgowego pomyślnie załatwiła sprawę kursów dokształcających, przenosząc w tym celu urzędników z prowincji do Poznania. Wniosek Zarządu Okręgowego o zmianę systemu zwrotu czesnego celem bezpośredniego rozliczania się Dyrekcji Poczt z odnośnemi szkołami spotkał się wprawdzie z pełnem uznaniem ze strony p. Prezesa D. P. i T., lecz natrafia na trudności przez Dyrekcje szkół. Memorjał wniesiony przez Zarząd Okręgowy do Województwa w sprawach wydajniejszej pomocy lekarskiej, powiększenia ilości umówionych lekarzy na prowincji, oraz zwrotu kosztów porodów nie uwzględniono uzasadniając to tem, że narazie brak kredytów na wymienione cele. Przedstawiając stan ilościowy członków okręgu mówca zaznacza, że w ostatnim czasie wystąpiło z szeregów Związku bez podania powodów 4 członków, przystąpiło natomiast 40 nowych członków, co świadczy o pełnem zrozumieniu solidarności organizacyjnej. Wniesiony przez Zarząd Okręgowy na ostatnim Kongresie wniosek o obniżenie składek członkowskich, spotkał się ze sprzeciwem większości delegatów, ze względu na długi ciążące na Sanatorjum naszem w Zakopanem i Domu uzdrowiskowym w Krynicy. W końcu przemówienia apeluje prezes kol. Jaszcz do gorliwej pracy w Zarządach Kół Miejscowych.

W dalszym ciągu obrad przedstawia skarbnik kolega Koperski rachunki Zarządu Okręgowego z ubiegłej kadencji. Następnie przewodniczący Komisji rewizyjnej kol. Mika odczytał protokół rewizyjny, w którym stwierdza wzorowe i oszczędne prowadzenie kasy i wnosi o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum. W dyskusji nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu prosi kol. Biegański o wygłoszenie referatu przez wiceprezesa Zarządu Głównego kol. Sasa i proponuje łączną dyskusję nad referatami. Sprzeciwia się temu sekretarz kol. Hałas, wskazując na odrębny charakter spraw dotyczących wyłącznie okręgu poznańskiego, wobec czego kol. Biegański wniosek swój cofa. Po krótkiej dyskusji uchwalono jednogłośnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

W dalszym ciągu obrad zabiera głos wiceprezes Zarz. Gł. kol. Sas. W przemówieniu zaznacza, że w ostatnich czasie pojawiły się pogłoski o dalszem obniżeniu płac, redukcjach i zmianie ustawy emerytalnej. Zarząd Główny zwrócił się do Pana Ministra Pocz i Telegr. z prośbą o udzielenie audjencji celem poinformowania się, czy niepokojące pogłoski polegają na prawdzie. Dnia 29 września r. b. na audjencji, w której uczestniczyło pełne Prezydjum Zarządu Głównego, p. Minister Poczt i Telegrafów po omówieniu przyczyn ogólnoświatowego kryzysu, którym dotknięta jest również Polska, podkreślił z naciskiem, że Rząd stojąc ciągle na straży utrzymania równowagi budżetowej, nie zamierza żądać od pracowników państwowych dalszych ofiar. Pracownicy pocztowi zostaną wyłączeni z ogólnej ustawy uposażeniowej, co w przyszłości, przy korzystniejszym stanie finansowym przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon, pozwoliłoby na pomyślniejsze rozwiązanie kwestji naszego uposażenia. Nowela do ustawy emerytalnej jest w opracowaniu, lecz brak konkretnych wia-

W DZIEŃ GWIAZDKI — W STRONĘ GWIAZD

(Promienie kosmiczne).

Ze wszystkich, odkrytych dotychczas, zjawisk promieniowania, najmniej zbadane są promienie kosmiczne. Już sama nazwa powiada nam, że są to promienie, spływające do nas na Ziemię z przestrzeni międzyplanetarnej.

Co jest źródłem bezpośredniem tych promieni i jakie są ich wszystkie szczególne własności? — oto pytania, na które, między innemi, usiłuje znaleźć odpowiedź dzisiejszy świat uczonych fizyków. Pójdźmy, czytelniku, śladami kolejnych w tej dziedzinie odkryć, t. j. przejrzyjmy różnojęzyczne notatki uczonych, poczynione w tej sprawie. Oczywista — nie będziemy się zagłębiać w skomplikowane wzory matematyczne, które niezbicie dowodzą o istnieniu promieni kosmicznych, oraz określają ich niektóre własności, a poprostu przełożymy na język zrozumiały dla wszystkich to, co w języku wzorów, formułek i nazw praw fizycznych znajduje się w tych notatkach.

Pierwsza hipoteza o istnieniu promieniowania kosmicznego rzuconą została w roku 1902, a więc prawie trzydzieści lat temu i była wynikiem obserwacji, czynionej nad stratą ładunku elektrycznego, udzielonego zwykłemu elektroskopowi. W tym czasie badania nad promieniowaniem wogóle były dopiero w zaczątkach, nic przeto dziwnego, że słabe na owe czasy argumenty wypowiadającego hipotezę nie mogły przekonać ogółu uczonych. Jednakże rok za rokiem przynosił coraz nowe pomiary zjawisk promieniotwórczych, zostały, między innemi, dokładniej zbadane promienie gama, których wpływom zawdzięczamy lwią część strat ładunku elektroskopu na powierzchni ziemi i wreszcie w 1912 roku Hess powziął myśl znalezienia eksperymentalnych danych, potwierdzających istnienie promieni kosmicznych. Pomysł tego uczonego był bardzo prosty: wzniósł się on na 5300 mtr. w górę i dzięki temu, oddalając się od powierzchni ziemi, oddalał się jednocześnie od źródła promieni gama, wywołujących właśnie spadek ładunku w elektroskopie. Okazało się, że przy wznoszeniu się na wysokościach poniżej 3000 mtr. nad poziomem morza spadek ładunku elektroskopu istotnie maleje, aczkolwiek nie w takim stopniu, jakby należało się spodziewać z rachunków; powyżej natomiast 3000 mtr. tenże spadek ładunku elektroskopu wzrasta i wzrost spadku jest tem większy, im wyżej znajduje się elektroskop. Stało się zatem jasne, że na ładunek elektroskopu działają nie tylko siły promieni ciał radjoaktywnych, których obecność w mniejszej lub większej ilości została niezbicie stwierdzona w każdej substancji stałej, ale także pewne promienie, które do elektroskopu docierają z góry. To, że poniżej 3000 mtr. ładunek elektroskopu maleje nie w takim stopniu, jakby tego wymagało obliczenie, dotyczące działania promieni gama, dowodzi już o istnieniu, wzrastającej, w miarę wznoszenia się, działalności promieni, spływających z przestrzeni międzyplanetarnej; powyżej 3 klm. wzrost tej działalności jest najwidoczniej większy od spadku wpływów działania promieni gama i dlatego właśnie obserwować można wzmożoną szybkość utraty ładunku przez elektroskop.

Te właśnie, spływające do nas z przestrzeni międzygwiazdowej, promienie dostały nazwę promieni kosmicznych.

Oczywista — wyłoniło się pytanie, co jest źródłem promieni kosmicznych i jakie ich szczególne własności. W związku z badaniami nad temi promieniami, mamy kilka prac uczonych obu półkuli z przed i poprzedniej doby. Ważniejsze z tych prac napisali: Kolhörster, Regener i Milikan (1928 rok). Badania były prowadzone zarówno w atmosferze, jak i w toniach najgłębszych wód słodkich. W atmosferze — przyrządy naukowe, przyczepione w koszyczkach do niewielkich baloników, docierały do punktów o wysokości ponad 30.000 mtr. nad poziom morza. Wtrącając nawiasem, najwyższy punkt, do jakiego dotychczas wzniosły się przyrządy naukowe (oczywiście bez człowieka) wynosi 37,7 klm.; na tej wysokości panuje ciśnienie 2 milimetrów słupa rtęci (normalnie na powierzchni ziemi 760 mm.) i temperatura — 51° C.

Wszystkie dotychczasowe badania i pomiary pozwoliły ustalić, że promienie kosmiczne napewno nie pochodzą ani ze słońca, ani z gwiazd świecących, że posia-

domości. Odrębna pragmatyka jest również w opracowaniu i będzie wzorowana na pragmatyce kolejowców. Obejmować ma równocześnie urzędników administracyjnych w okręgowych dyrekcjach, jak i w służbie wykonawczej. Zwolnienie urzędników - kobiet, zwłaszcza mężatek, będzie traktowane indywidualnie i ma obejmować przedewszystkiem mężatki, których mężowie zajmują wyższe stanowiska w służbie państwowej lub prywatnej

Celem wspólnej i jednolitej akcji w obronie naszych postulatów, utworzył się Tymczasowy Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych. W memorjale złożonym Sejmowej i Senackiej Komisji karbowo-budżetowej, Komitet wskazał na minimalne oszczędności osiągnięte przez Rząd z tytułu wstrzymania szczeblowania. Pozatem odbyto w tej sprawie konferencję z członkami Komisji skarbowo - budżetowej, — niestety bez pomyślnego wyniku. Według posiadanych informacyj, Ministerstwo Skarbu przygotowuje nowelę do ustawy emerytalnej, która ma znacznie pogorszyć dotychczasowy system emerytalny przez odebranie już nabytych praw emerytalnych i zmniejszenie zaopatrzenia emerytalnego. Podobno istnieje zamiar podwyższenia lat do nabycia praw emerytalnych z 10 na 15 lat. Pozatem nowela ma obniżyć dotychczasowy procent za każdy rok służby zaborczej z 2,4 proc. na 1,8 proc W dalszym ciągu przemówienia mówca zaznacza, że Zarząd Główny dołoży wszelkich starań, aby nie dopuścić do krzywdzącej pracowników pocztowych nowelizacji. Tymczasowy Międzyzwiązkowy Komitet przygotował już odpowiedni memorjał i podejmie energiczne starania w obronie dotychczasowych praw emerytalnych. W sprawie zmniejszenia w przyszłym budżecie stanu urzędniczego o 1000 osób, a funkcjonarjuszy niższych o 1200 osób interwenjował Zarząd Główny w Ministerstwie Poczt i Telegrafów. Według dotychczasowych obliczeń nastąpiło już poważne zmniejszenie ilości pracowników. Dalsza redukcja będzie zatem bardzo minimalna.

W sprawie egzaminów na stanowiska kierownicze i kontrolne przystąpił Zarząd Główny do Ministerstwa z wnioskiem o urządzenie odpowiednich kursów, co jednakże natrafia na trudności finansowe. Ministerstwo Poczt i Telegrafów wzięło obecnie pod rozwagę wydanie odpowiedniego podręcznika, któryby zawierał wszelkie wiadomości, jakich się wymaga przy egzaminie.

Dług ciążący na Sanatorjum naszem spłaca się regularnie i Zarząd Główny czyni wszystko, aby Sanatorjum pod względem zaopatrzenia w nowoczesne aparaty lecznicze, postawione było na najwyższym poziomie. W końcu przemówienia wiceprezes kol. Sas apeluje do delegatów, by pracowali wszelkiemi siłami nad wzmocnieniem i ugruntowaniem solidarności członków Związku. Przemówienie kol. Sasa nagrodzono hucznemi oklaskami. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos kol. kol. Jaszcz, Laskowski, Biegański i Kowalski Walenty; wyjaśnień udzielali delegaci Zarządu Głównego kol. Sas i Hałas.

Po 2 godzinnej przerwie w imieniu komisji wyborczej zabiera głos kol. Kozłowski Alfons. Proponując na członków Zarządu Okręgowego na przyszłą kadencję kol. kol. Jaszcza, Laskowskiego, Adamczaka, Walachowskiego, Kaczmarkównę, Koperskiego, Thiela, Dziennika, Kowalskiego, Boreckiego i Łowickiego i wnosi o wybranie nowego Zarządu przez aklamację. Zarząd wybrano jednogłośnie. Po wyborze Zarządu zaszczycił Zjazd swą obecnością Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów p. Maciejewski, którego powitał w gorących słowach w imieniu zebranych delegatów, przewodniczący kol. A. Sas. W dalszym ciągu obrad komisja wniosków przedstawia następujące wnioski.

1) Przyznanie urzędnikom umundurowania na tych samych zasadach co innym pracownikom państwowym.

2) Podjęcie przez Zarząd Okręgowy kroków do reorganizacji państwowej pomocy lekarskiej.

3) Podwyższenia zasiłku pośmiertnego po 10 latach członkostwa z 450 na 550 zł.

4) O podjęcie starań do uzyskania przez pracowników pocztowych i ich rodzin jednorazowego biletu wolnego przejazdu na kolejach państwowych.

W dyskusji nad wnioskami zabierali głos kol. kol. Biegański, Ciesiołkiewicz, Sass Jan i Krysiński. Po przedstawieniu przez kol. Jaszcza stanu majątkowego kasy pośmiertnej i wyjaśnieniu, że wypłacanie zasiłku w kwocie 550 zł. w porównaniu z dochodami jest niemożliwe, wniosku nie uchwalono. Następnie głosowano nad wnioskiem o podwyższenie zasiłku z dniem 1-12-31 na 500 zł. i wniosek jednogłośnie przyjęto. Pozostałe wnioski również uchwalono bez sprzeciwu.

Następnie przedstawia się nowoukonstytuowany Zarząd Okręgowy Zjazdowi w osobach kol. kol.: Jaszcz — prezes, Laskowski — I wiceprezes, Adamczak — II wiceprezes, Walachowski sekretarz, Kaczmarkówna — zast. sekr., Koperski — skarbnik, Thiel, Stanisław Dziennik i Kowalski — członkowie. Borecki i Łowicki zastępcy. Do komisji rewizyjnej wybrano

---

dają one wielką prężność, zbliżoną do prężności promieni gama i że wreszcie szybkość ich dorównywa szybkości światła (300.000 klm. — sek.). Poza tem stwierdzono wszechobecność i wszechprzenikliwość promieni kosmicznych. Na głębokości 80 mtr. pod powierzchnią wody słodkiej, elektroskop, odpowiednio izolowany od wilgoci, dawał takie same straty ładunku, jak i na powierzchni; to samo dało się zaobserwować w różnych porach doby, zarówno na powierzchni odkrytej, jak i w lokalach zamkniętych o grubych murach.

Nauka, usiłując ustalić źródło promieni kosmicznych, postawiła przypuszczenie, że być może są one resztą elektronów, powstających od rozpadu w przestrzeni międzygwiazdowej atomów helu na wodór Aby potwierdzić to przypuszczenie, otoczono elektroskop wielką banią czystego helu, wszelako żadnych zmian straty ładunku nie ustalono. Pomimo to, najnowsze prace naukowe pozwalają skłaniać się do tego, że promienie kosmiczne są właśnie elektronami uwolnionemi z helu przez rozpad, być może bowiem, że rozpada się tylko mały procent helu, co mogło pozostać w granicach błędu obserwacji przy otoczeniu naładowanego elektroskopu tym gazem. Wiele zapewne jednak potrzeba będzie pracy zanim ostatecznie eksperyment potwierdzi to przypuszczenie, albo je całkowicie obali.

Jak zwykle w sprawach dotyczących dziedziny niezbadanej, mamy w sprawie źródła promieni kosmicznych różne zdania uczonych, w ramkach jednak niniejszego referatu rozwinąć tak szeroko tematu niepodobna. Podanem tu zostało tylko to, co jest zdaniem większości wybitnych fizyków.

Byłoby rzeczą ważną dla nauki wiedzieć, jaki jest wykres krzywej, charakteryzującej wzrost działania promieni kosmicznych na ładunek elektroskopu w zależności od odległości od ziemi. Dotychczasowe notatki automatów, dotyczące tego spadku na dużych wysokościach, nie dają całokształtu przebiegu zjawiska, bowiem nie posiadamy jeszcze tak doskonałych automatów, którym moglibyśmy powierzyć dowolną ilość czynności, uzależnioną od potrzeby w odpowiednich chwilach. Pozatem trudno jest całkowicie wierzyć w sprawność automatu. Potrzebną krzywą mógłby z bezpośrednich obserwacyj wykreślić człowiek i to byłoby najbardziej wiarogodne.

Ekspedycja prof. Piccarda w stratosferę (stratosfera — ta część atmosfery, gdzie niema ani opadów atmosferycznych, ani ruchów powietrza równoległych do powierzchni kuli ziemskiej) miała, poza pomiarami meteorologicznemi, przynieść nam właśnie tę krzywą, dotychczas jednak prof. Piccard nie ogłosił swoich prac i być może ukażą się one dopiero za kilka miesięcy. Trudno z góry przewidzieć co da fizyce ta ekspedycja. Warunki wznoszenia się balonu i jego spadku mogły zupełnie nie pozwolić na prowadzenie badań. Być może, że otrzymamy zaledwie jedną krzywą, wyrażającą zależność spadku ładunku elektroskopu od czasu na wysokości najwyższej, osiągniętej przez balon (16.000 metrów).

Naostatek należy tu obalić rozpowszechnione zdanie, że promienie kosmiczne, dzięki swej wielkiej prężności i przenikliwości, zdolne są zabić organizm ludzki: gdyby tak było w istocie — ucierpiałby przedewszystkiem prof. Piccard i dotychczas wiedzielibyśmy o tem niezawodnie.

Powtórzone przez prasę naszą sensacyjne podejrzenia prasy zagranicznej o tem, że przyrząd notujący wysokość balonu prof. Piccarda, nie był zaplombowany, a zatem można powątpiewać czy balon wogóle dotarł do wysokości 16-tu kilometrów, zdają się zgoła nie mieć sensu. Prof. Piccard miał zamiar dotrzeć tylko do wysokości 12.000 m., jego podróż nie była wyczynem sportowym dla reklamy, a ekspedycją naukową, której chodziło o poczynienie kilku dokładnych naukowych pomiarów. Jeżeli prof. Piccard nie przywiózł choć części oczekiwanych pomiarów, to ganić go będziemy za niedołęstwo, a bynajmniej nie zachwycać się wysokością osiągniętą przez jego balon. Nie jest do pomyślenia kłamliwa przechwałka sportowa uczonego, mogąca spowodować śmierć innego, któryby usiłował prowadzić badania na tej samej drodze doświadczalnej.

S. Z.

jednogłośnie kol. kol. Mikę, Parzyńskiego i Włodarkiewicza a na zastępcę kol. Krawczewskiego.

Wniosek komisji regulaminowej o zmianę regulaminu kasy pogrzebowej po dłuższej dyskusji, w której brali udział kol. Sass Jan z Ostrowa, Hałas, Kozłowski Alfons, Jaszcz, Sas Antoni, Kowalski, Biegański, z braku dostatecznego przygotowania odroczono do następnego półrocznego Zjazdu. W dalszym ciągu obrad odczytuje skarbnik preliminarz na przyszły rok budżetowy. W dyskusji prosi kol. Krysiński o wydanie preliminarza do rąk członków, a sekretarz Zarządu Głównego kol. Hałas domaga się oddzielnego prowadzenia bilansu kasy pogrzebowej i bilansu ogólnego.

W wolnych głosach przemawiają kol. kol. Jaśkiewicz, Powąska, Sass, Dziennik, Krysiński, Lisiecki, Laskowski, Ciesiołkiewicz, a obszernych wyjaśnień udzielali przedstawiciel Dyrekcji Poczt i Telegrafów Naczelnik Wydziału p. Sawicki oraz delegaci Zarządu Głównego kol. Sas i Hałas, jak również prezes Zarządu Okręgowego kol. Jaszcz.

Następnie uchwalił Zjazd jednogłośnie następujące rezolucje:

I.

Doroczny Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Okręgu Poznańskiego ze współudziałem członków Komisji rewizyjnej i prezesów Kół Miejscowych, obradujący w dniu 22 listopada 1931 r. stwierdza że

„odebranie pracownikom pocztowym 15% dodatku do uposażenia, wstrzymanie awansów a ostatnio nawet szczebli, postawiło szerokie rzesze pracowników Poczt, Telegrafu i Telefonów, których największy procent posiada najniższe grupy uposażenia, ciężkie położenie materjalne, uposażenie, w ciężkie położenie materjalne, które wobec zbliżającej się zimy i z tem staje się wprost katastrofalne

Walny Zjazd stwierdza, że jakkolwiek ogół pracowników rozumie niezwykle trudne położenie Państwa z powodu kryzysu gospodarczego, oraz konieczność utrzymania równowagi budżetowej, która wymaga ofiar całego społeczeństwa, nie może uznać, by równowagę budżetową należało utrzymać wyłącznie kosztem pracowników państwowych. Protestując przeciw temu, Walny Zjazd domaga się od Zarządów Okręgowego i Głównego jaknajenergiczniejszych starań o przywrócenie 15% dodatku do uposażeń oraz awansów i szczebli".

II.

Obradujący Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych wobec przygotowywania nowej pragmatyki dla pracowników pocztowo-tel. wzywa Zarząd Główny do obrony interesów pracowników przy uchwaleniu ustawy pragmatycznej przedewszystkiem zaś domagania się utrzymania charakteru publiczno-prawnego i sprawiedliwego ustalenia praw i obowiązków pracowników pocztowo - telegraficznych w myśl już ustalonych przez Związek projektów.

Walny Zjazd stwierdza, że pragmatyka, która nie jest postulatem materjalnym, któryby spowodował jakiekolwiek wydatki dla Skarbu Państwa, winna pracownikom dać zadowolenie moralne, przez zagwarantowanie przynależnych im praw.

III.

Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych obradujący w dniu 22 listopada 1931 po wysłuchaniu sprawozdania byłego prezesa okręgowego, obecnie wiceprezesa Zarządu Głównego kol. Sasa, oraz jego następcy prezesa Zarządu Okręgowego kol. Jaszcza, wyrażają Zarządom Głównemu i Okręgowemu Związku pełne uznanie i podziękowanie za prace organizacyjną i wzywają ich do wytrwałej obrony postulatów zawodowych, przedewszystkiem w kierunku poprawy bytu materjalnego.

Po wyczerpaniu porządku obrad zamknął Zjazd przewodniczący kol. Sas hasłem „Cześć organizacji".

Wielkie zebranie w Katowicach

Dnia 9 listopada 1931 r. odbyło się w Katowicach pod „Strzechą Górniczą" nadzwyczajne zebranie członków całego okręgu. Zebranie zwołano celem omówienia sytuacji pracowników pocztowych, i zajęcia stanowiska wobec pogłosek, jakie się pojawiły o zamiarach dalszego obniżenia uposażenia. Zainteresowanie członków było olbrzymie a sala, mieszcząca koło 500 osób, nie mogła wszystkich przybyłych pomieścić. Na zebranie przybył jako przedstawiciel Zarządu Głównego wiceprezes kol. Sas, który po zagajeniu zebrania przez prezesa Zarządu Okręgowego kol. Dreji wygłosił obszerny referat w sprawach: odrębnej pragmatyki, ustawy uposażeniowej, nowelizacji ustawy emerytalnej, zwolnienia mężatek, pogłosek o dalszem obniżeniu uposażenia, urlopów dodatkowych, zmniejszenia stawek oświetlania i opalania oraz umundurowania.

Referent omówił postulaty Związku co do pragmatyki i podkreślił, że projekt odrębnej pragmatyki dla pocztowców nie został jeszcze całkowicie opracowany i uzgodniony. Po otrzymaniu tego projektu do wiadomości, Zarząd Główny zajmie odpowiednie stanowisko i przedstawi swe uwagi M. P. i T.

Dalej wyjaśnił kol. Sas przebieg audjencji u p. Ministra Poczt i Telegrafów w dniu 29.9 r. b. i oświadczenie p. Ministra na temat niepokojących pogłosek.

Następnie omówił kol. Sas wszelkie starania poczynione przez Tymcz. Międzyzwiązkowy oKmitet Pracown. Państw. w sprawie wstrzymania szczeblowania i przebiegu konferencji z referentami odnośnego projektu zmiany ustawy o uposażeniu w Sejmie i Senacie. W związku z oświadczeniem p. Ministra Skarbu, że Rząd przygotowuje nową nowelę do ustawy emerytalnej, kol. Sas wyjaśnił, że Tymcz. Międzyzwiązkowy Komitet opracowuje obszerny memorjał przeciwko nowelizacji, która według obiegających pogłosek, miałaby jeszcze uszczuplić już nabyte prawa emerytalne. Delegacja Międzynarodowego Komitetu ubiega się o uzyskanie u p. Ministra Skarbu audjencji, aby u miarodajnego źródła osięgnąć informacje o zamiarach Rządu dotyczących nowelizacji ustawy emerytalnej.

Zwolnienia urzędników - kobiet, będą tylko minimalne i przeprowadzone z wielką ogłędnością. Wszelkie pogłoski o zamierzonej dalszej obniżce uposażeń pracowników państwowych są zmyślone i fałszywe.

W sprawie zmniejszenia stawek oświetlania i opalania, skutkiem czego lokale służbowe są niedostatecznie ogrzewane, co odbija się ujemnie ne zdrowiu pracowników, Zarząd Główny zbiera odpowiedni materjał i przedstawi M. P. i T. memorjał.

Kol Sas zakończył apelem do gorliwej i wytężonej pracy w organizacji, która w obecnej chwili jest więcej potrzebna, aniżeli kiedykolwiek.

W dyskusji zabierali głos kol. Kraminer z Bielska, Parma z Cieszyna, Pyszka, Polczyk, Mroczka, Potocki i Gittner z Katowic ja krównież i Zielosko, poruszając szereg aktualnych spraw, jak dodatki mieszkaniowe, dodatki kresowe, urlopy dla niższych funkcjonarjuszy, na które referent udzielił szczegółowych wyjaśnień.

Następnie uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

Członkowie Związku Pracowników Poczt i Telegrafów zgromadzeni na zebraniu informacyjnem w dniu 9 listopada 1931 roku na sali pod „Strzechą Górniczą" po wysłuchaniu referatu wiceprezesa Zarządu Głównego Kol. Sasa wyrażają Zarządowi Głównemu i Okręgowemu zaufanie za dotychczasowe prace organizacyjne i wzywają Zarząd Główny by dopilnował u władz centralnych oraz Sejmu i Senatu:

1) przyszłego projektu pragmatyki służbowej i nie dopuścił do uszczuplenia już nabytych praw;

2) by mająca wejść w życie nowa ustawa emerytalna nie była krzywdzącą i gorszą od obecnej;

3) by nie dopuścił do dalszego obniżenia już i tak nie stanowiących minimum egzystencji poborów pocztowców, przyczem apelujemy do miarodajnych czynników o równomierne rozłożenie ciężarów budżetu państwowego na wszystkich pracowników państwowych i całe społeczeństwo;

4) nie dopuścić do ukrócenia urlopów wypoczynkowych dla pracowników pocztowych i dołożyć wszelkich starań do przywrócenia urlopów niższym funkcjonarjuszem według norm zeszłorocznych;

5) zrównanie dodatku wojewódzkiego do wysokości dodatku pobieranego przez funkcjonarjuszy płatnych ze skarbu śląskiego;

6) przyznanie dodatku mieszkaniowego dla miejscowości Śląska według klasy I;

7) przyznanie ryczałtu na oświetlenie i opalenie według norm ustalonych w ubiegłych latach;

8) przyznanie urzędnikom odpowiedniego ekwiwalentu za zniszczenie ubrań w służbie;

9) by w organie związkowym „Poczta" były więcej omawiane kwestje bytu pracowników według prawdziwego stanu rzeczy.

Wzywamy Zarząd Główny do obrony powyższych postulatów wszelkiemi stojącemi do dyspozycji środkami i przyrzekamy nasze solidarne poparcie.

Ze świata poczty

CZECHOSŁOWACJA

Automaty telefoniczne przy drogach publicznych.

Autoklub w Czechosłowacji wystąpił do Ministerjum Poczt z projektem ustawienia automatów telefonicznych na drogach używanych najwięcej przez pojazdy mechaniczne. Urządzenie to, które istnieje już w licznych innych państwach i dobrze się rentuje, ma dać turystom samochodowym możność, również i poza granicami miejscowości porozumieć się jaknajprędszą drogą z warsztatami napraw, w razie konieczności i z lekarzem, posterunkiem żandarmerji i t. p. Automaty te mają być połączone z najbliższą centralą telefoniczną, (mającą służbę nocną) aby połączenia były możliwe o każdej porze dnia. Instalacja automatów ma być umieszczona w odpowiednich skrzyniach, zamkniętych, których klucze mogą właściciele samochodów otrzymać za opłatą c/a 150 kc. rocznie.

Pod uwagę brany jest również ten moment, aby umożliwić korzystanie z tego urządzenia miejscowym władzom bezpieczeństwa.

Ministerstwo Poczt wzięło przedstawiony projekt pod rozwagę i wyraziło na wprowadzenie tego urządzenia swoją zgodę, żądając tytułem ekwiwalentu pewnego czynszu od używania przewodów, ryczałt za przeprowadzone rozmowy, oraz dodatkową opłatę za potrzebne do tego urządzenia przełączniki.

Wydział prawny Ministerstwa pracuje obecnie nad ustaleniem warunków przeprowadzenia tego projektu.

Pierwszą drogą, którą zamierza się wyposażyć w omawiane automaty, ma być droga Praga — Pilzno — Marienbad.

(Schw. P. T. T. Union 51)

AUSTRJA

Broń dla listonoszów.

Z uwagi na powtarzające się napady na listonoszów (17 paźdz. napad na listonosza pieniężnego w Wiedniu) organizacja zawodowa pracowników pocztowych wystąpiła z żądaniem zaopatrzenia listonoszów pieniężnych w gwizdki sygnałowe i rewolwery.

(Schw. P. T. T. Union 50)

NIEMCY

Zmiana ustawy dyscyplinarnej.

Komisja urzędnicza (Beamtenauschlus) sejmu pruskiego opracowała projekt noweli do ustawy dyscyplinarnej, która ma wprowadzić poważne zmiany dostosowane do dzisiejszych warunków.

Nowela ta ma wprowadzić w przeciwieństwie do obecnie istniejących Ko misyj **niezawisłe sądy.** Najwyższą instancją będzie izba dyscyplinarna (Dizplinarhof) w Berlinie, obsadzona przez przewodniczącego, dwóch ławników - prawników oraz dwóch ławników z pośród urzędników. Pierwszą (najniższą) instancję mają stanowić niezawisłe sądy dyscyplinarne we wszystkich miastach wojewódzkich.

Nowela obejmuje postanowienie, według którego pracownicy mogą przybrać sobie obrońcę — nie tylko na rozprawie, jak dotychczas — **lecz w każdej fazie postępowania dyscyplinarnego.**

Ponadto przewidziane jest przedawnienie wszystkich wykroczeń i występków po 5 latach.

Karne przeniesienie, które w niejednych wypadkach nie było pojmowane jako kara, ma odpaść.

W miejsce tego stopnia kary ma być stosowane zmniejszenie uposażenia.

Jednem z najważniejszych postanowień jest **wprowadzenie jawności rozpraw ustnych.**

Nowela wprowadzająca pierwszą zmianę do ustawy dyscyplinarnej wydanej przed 80-ciu laty ma wejść pod obrady sejmu pruskiego jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Komisja urzędnicza opracowała nowelę przy współpracy Ministerstwa spraw wewnętrznych, korzystając również z licznych materjałów opracowanych i **przedstawionych przez organizacje pracownicze.**

Od Red. Dalsze szczegóły tego projektu podamy w przyszłości, skoro tylko będziemy w posiadaniu tych wiadomości.

(Schw. P. T. T. Union 51)

AMERYKA

Rozwój organizacji pocztowców.

Organ „Union Postal Clerk" z września b. d. ogłosił sprawozdanie z Kongresu, który odbył się w czasie od 7 do 12 września w I os Angeles i łączył się z uroczystością 25-letniego istnienia organizacji.

Ze sprawozdania wynika, że organizacja stale się rozwija. Przeciętna ilość członków i wpływy ze składek wynosiły w poszczególnych latach:

	składki	ilość członków
1922	60.071 dol.	19.261
1925	80.037 „	26.679
1928	115.601 „	31.244
1931	132.665 „	36.349

(Schw. P. Z. u T. Ztg. Nr. 49)

KĄCIK RADJOWY

DETEKTOR.

Detektor składa się z oprawki i kryształka, oraz z ramienia kończącego się igiełką srebrną. Oprawka powinna dobrze i pewnie obejmować kryształek, nóżki, przeznaczone do włożenia w odpowiednie gniazdka odbiornika, winny mieć z temi gniazdkami dobry i pewny kontakt, ramię powinno dawać się wyginać w najbardziej rozmaity sposób, aby igła srebrna mogła sięgnąć każdego punktu na kryształku. Igła, powinna, dla sprężystości, być wygięta w małą spiralkę. Igły i kryształka nie należy dotykać rękami. Pozatem detektor powinien posiadać nakrywkę chroniącą od kurzu. Nakrywki takie, zrobione z przezroczystego celuloidu, znajdują się w handlu. Istnieją w sprzedaży detektory, t. zw. dwukryształkowe, oraz stałe, raz na zawsze zamknięte lub zatopione w bańce szklanej przypominającej kształtem lampę katodową, najpraktyczniejsze są jednak te detektory, które dają się regulować i naprawiać, oraz pozwalają na wymianę kryształka.

Działanie detektora stykowego polega na tem, że opór, jaki detektor stawia, płynącym przezeń prądom, jest niejednakowy i jest zależny od kierunku, w którym prąd przepływa, przyczem w jednym z tych kierunków opór jest tak duży, że prąd wcale prawie nie płynie. W ten sposób, jeżeli przez detektor przepuścimy prąd szybkozmienny, to płynąc tylko w jednym kierunku, przekształci się na prąd jednokierunkowy przerywany. Na impulsy tego prądu będzie już reagować membrana słuchawki, w której powstaną drgania o częstotliwości słyszalnej. Jako detektor używany jest najczęściej siarczek ołowiu, do którego dotyka koniec igiełki srebrnej. Kryształ, czyli siarczek ołowiu, albo błyszczek ołowiu, jest to minerał budowy krystalicznej, barwy szarej, o przełomie metalicznym. Własność jego polegająca na opisanym wyżej prostowaniu prądu zmiennego nie jest jeszcze dokładnie naukowo wyjaśniona.

W handlu znajduje się bardzo wiele rodzajów kryształków, nieraz bardzo szumnie nazywanych, ale prawie wszystkie one posiadają jednakowe zdolności.

SŁUCHAWKI.

Słuchawka składa się z magnesu, na który została nawinięta cewka z cienkiego druciku t. zw. elektromagnes i blaszki żelaznej, zwanej mebraną. Działanie słuchawki polega na tem, że prąd zmienny przepływający przez elektromagnes, powoduje zjawisko silniejszego, względnie słabszego przyciągania blaszki czyli membrany, która drga w takt zmian prądu, wytwarzając fale głosowe, dochodzące do ucha. Dwie słuchawki, połączone kabłąkiem tworzą kask telefoniczny, który nazywamy zwykle „parą słuchawek".

Solidne słuchawki powinny posiadać dobre magnesy i membranę, umieszczoną w odpowiedniej odległości od magnesów, tak, aby drgała za najmniejszą zmianą ich pola magnetycznego. Odległość ta zwykle wynosi 0,4 milimetra. Aby się przekonać, czy słuchawka jest dobra, bierzemy pomiędzy wskazujący i wielki palec lewej ręki (lekko zwilżonej) jedną z końcówek sznura łączącego słuchawki z odbiornikiem; pomiędzy serdeczny i mały palec tejże ręki lewej wkładamy jakikolwiek przedmiot metalowy, (pierścionek) tak, aby nie łączył się bezpośrednio z końcówką słuchawki, tak jednak, by nie dotykać ręką do metalowego zakończenia, a trzymać tylko za izolację i pocieramy lekko metalem końcówki trzymanej w prawej ręce, ów przedmiot metalowy, trzymany między serdecznym i małym palcem lewej ręki. Przy pocieraniu powinniśmy usłyszeć dość głośny szmer. Jeśli tego szmeru nie usłyszymy, lub jeśli słyszymy go bardzo słabo, to znaczy, że słuchawki nie są dość czułe. Nie należy nabywać słuchawek lekkich, oszczędność na wadze osiągana jest zwykle bowiem dzięki zmniejszeniu do minimum magnesów, co stanowi, że słuchawki szybko tracą czułość w miarę osłabiania się całego magnesu. Granicą lekkości pary słuchawek powinna być mniej więcej waga 150 gramów. Słuchawki lżejsze są dobre tylko wtedy, jeżeli pudełeczka, w których zawarte są magnesy i membrany wykonane z blachy mosiężnej, z aluminjum, lub z bakolitu, czy kauczuku.

(Biuletyn Radjowy 43/95).

W ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI

ODZNACZENIA

Urzędników i niższ. funkcj. p. t. i t.

P. Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dnia 9 listopada 1931 r. na zasadzie ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24 poz. 137) oraz ustawy z dnia 28 kwietnia 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 255) i art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 458) nadał:

KRZYŻ KOMANDORSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Inż. **Kazimierzowi Zajdlerowi**, emer. prezesowi Dyrekcji Poczt i Telegrafów, kierownikowi Biura Studjów Ministerstwa Poczt i Telegrafów, za zasługi na polu pracy zawodowej.

Inż. **Karolowi Arkadjuszowi Żuchowiczowi**, prezesowi Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie, za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej.

KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Dr. **Kuno Marjanowi Wincentemu Blachierowi**, naczelnikowi Wydziału w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, za zasługi położone dla rozwoju stosunków pocztowych z zagranicą.

Zygmuntowi Kazimierzowi Kohlmüntzerowi, naczelnikowi Wydziału w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, za zasługi położone przy organizacji rachunkowo-kasowej.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

Dr. **Wiktorowi Goduli**, radcy ministerjalnemu, naczelnikowi wydziału w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, za zasługi na polu organizacji i usprawnienia służby pocztowej.

Stanisławowi Zuchmantowiczowi, radcy ministerjalnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, za zasługi na polu organizacji służby telegraficznej i telefonicznej.

Po raz pierwszy

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi w służbie państwowej

Kazimierzowi Bagińskiemu, radcy ministerjalnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Anastazemu Wika - Czarnowskiemu, naczelnikowi Urzędu pocztowego w Gdańsku.

Janowi Golli, naczelnikowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Królewskiej Hucie.

Janowi Antoniemu Jura, radcy ministerjalnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Janowi Sankowskiemu, radcy w Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie.

Za zasługi w służbie państwowej oraz na polu pracy społecznej.

Inż. **Mieczysławowi Bączalskiemu**, naczelnikowi Zarządu Technicznego w Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie.

Za zasługi w służbie pocztowo - telegraficznej.

Ryszardowi Barteczce, radcy w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach.

Tadeuszowi Janowi Braiterowi, naczelnikowi wydziału w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Lublinie.

Ludwikowi Jurczykowi, starszemu okręgowemu inspektorowi pocztowemu w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

Władysławowi Kociubińskiemu, radcy ministerjalnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Inż. **Mieczysławowi Wiktorynowi Nowickiemu**, naczelnikowi wydziału w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie.

Michałowi Schneiderowi, radcy ministerjalnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Józefowi Tylińskiemu, naczelnikowi wydziału w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Józefowi Wojciechowi Trybie, naczelnikowi wydziału w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Dr. Michałowi Wdowiakowi, radcy ministerjalnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Tadeuszowi Wodzińskiemu, naczelnikowi wydziału w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie.

Janowi Ksaweremu Duchowskiemu, radcy ministerjalnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, za zasługi przy organizacji służby radjowej.

Bronisławowi Modlińskiemu, naczelnikowi Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów w Warszawie, za zasługi w służbie państwowej w dziale telegrafów i telefonów.

Prezes Rady Ministrów zarządzeniem z dnia 9 listopada 1931 r. na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 458) nadał:

po raz pierwszy

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi na polu pracy społecznej.

Kazimierzowi Mateuszowi Irzykowskiemu, naczelnikowi Urzędu pocztowo-telegraficznego w Zakopanem.

Władysławie Habichtównie, starszemu kontrolerowi w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Krakowie.

Ludwikowi Jordanowi, kontrolerowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Grajewie.

Tadeuszowi Laskowskiemu, kierownikowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Porozowie.

Gustawowi Raszcze, kierownikowi oddziału Urzędu pocztowo - telegraficznego II kl. w Mikołowie.

Teodorowi Tauszowi, starszemu asystentowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Łodzi.

Bronisławowi Włodarskiemu, naczelnikowi Urzędu pocztowego w Korcu (czł. Zarz. Gł. Zw.)

Za wyjątkowo gorliwą i owocną pracę w służbie państwowej:

Władysławowi Błahucie, referendarzowi w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Dr. **Janowi Guzowskiemu**, referendarzowi w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Juljanowi Lipińskiemu, księgowemu w Izbie Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

Eugenji Ostrowskiej, księgowemu w Izbie Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

Bolesławowi Paprockiemu, kontrolerowi w Urzędzie pocztowo - telegraficznym w Gdańsku.

Aleksandrowi Piance, asesorowi w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Emanuelowi Feliksowi Winniczukowi, asesorowi w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Za wyjątkowo gorliwą i owocną pracę w służbie państwowej i za zasługi na polu pracy społecznej.

Czesławowi Rostowi, kontrolerowi w Urzędzie pocztowym w Gdańsku.

Robertowi Wyrwichowi, naczelnikowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Szopienicach.

Za zasługi w służbie telegraficzno - telefonicznej:

Mieczysławowi Grąbczewskiemu, asesorowi w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Józefowi Henzlerowi, emerytowanemu oficjałowi w służbie technicznej Telegrafu i Telefonu w Krakowie.

Władysławowi Jasińskiemu, starszemu kontrolerowi w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie.

Inż. **Witoldowi Kolankowskiemu**, inspektorowi technicznemu w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie.

Stanisławowi Kunatowi, naczelnikowi urzędu II kl. w Urzędzie pocztowym w Włodzimierzu.

Janowi Kazimierzowi Ratzko, naczelnikowi Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów w Tarnowie.

Stefanowi Jenczykowi - Tołłoczce, starszemu technikowi w Zarządzie Technicznym Telegrafu i Telefonu w Baranowiczach.

Za skuteczną obronę mienia państwowego przed rabunkiem:

Janowi Nagrobeckiemu, starszemu asystentowi w Urzędzie pocztowym w Wilnie.

Władysławowi Schellerowi, starszemu asystentowi w Urzędzie pocztowym w Wilnie.

Michalinie Tustanowskiej, kierownikowi Urzędu pocztowego we Lwowie.

Za zasługi przy organizacji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu:

Telesforowi Skoczylasowi, referendarzowi w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Poznaniu.

Włodzimierzowi Polańskiemu, urzędnikowi kontraktowemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, za zasługi w dziedzinie rozwoju filatelistyki polskiej i przy zorganizowaniu muzeum pocztowego.

Po raz pierwszy

BRONZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi na polu pracy społecznej:

Józefowi Borkuszowi, starszemu podurzędnikowi Urzędu pocztowego Lwów 2.

Stefanowi Frysztakowi, starszemu podurzędnikowi Urzędu pocztowego Kraków 1. (Prezes K. m. Nr. 3 w Krakowie).

Wojciechowi Jaderowi, ekspedjentowi w Urzędzie pocztowym Lwów 1.

Józefowi Krausowi, starszemu podurzędnikowi Urzędu pocztowego Lwów 1.

Teodorowi Piechaczkowi, ekspedjentowi w Urzędzie pocztowym w Świętochłowicach.

Andrzejowi Podgórskiemu, podurzędnikowi Urzędu pocztowego Lwów 1.

Marjanowi Leopoldowi Prajsowi, ekspedjentowi Urzędu pocztowego Lwów 1.

Leonowi Szczepańskiemu, ekspedjentowi Urzędu pocztowego Stanisławów 1.

Edwardowi Wilkowskiemu, pocztyljonowi Urzędu pocztowego Warszawa 1.

Za wyjątkowo gorliwą pracę w służbie państwowej:

Janowi Ellwardtowi, starszemu pocztyljonowi w Urzędzie pocztowym w Gdańsku.

Mateuszowi Górze, starszemu nadzorcy telegrafu w Rawie Ruskiej.

Michałowi Jeżowi, starszemu podurzędnikowi Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie.

Władysławowi Kalinowskiemu, starszemu podurzędnikowi w Urzędzie Telegraficznym w Warszawie.

Antoniemu Kopczyńskiemu, starszemu podurzędnikowi w Urzędzie Telegraficznym w Warszawie. (Wicepr. Zarz. Gł. Zw.).

Franciszkowi Makulskiemu, ekspedjentowi w Urzędzie pocztowym w Gdańsku.

Józefowi Margalskiemu, ekspedjentowi Urzędu pocztowo-telegraficznego w Rybnie, pow. lubawskiego.

Wawrzyńcowi Owczarkowi, emerytowanemu starszemu podurzędnikowi pocztowemu w Bydgoszczy.

Stanisławowi Pallandrowi, ekspedjentowi Urzędu pocztowego Łódź 1.

Romanowi Pierzakowi, starszemu woźnemu w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie.

Janowi Płużyczce, starszemu podurzędnikowi w Urzędzie pocztowym Warszawa 1.

Józefowi Rzewuskiemu, nadzorcy w Zarządzie Technicznym Telegrafów i Telefonów w Siedlcach.

Ignacemu Połomowi, starszemu pocztyljonowi Urzędu pocztowego w Gdańsku.

Aleksandrowi Rackiemu, starszemu pocztyljonowi w Urzędzie pocztowym w Gdańsku.

Franciszkowi Rapcy, starszemu pocztyljonowi Urzędu pocztowemu w Gdańsku

Józefowi Rzepce, ekspedjentowi Urzędu pocztowego w Gdańsku.

Adolfowi Smolińskiemu, ekspedjentowi w urzędzie pocztowo-telegraficznym Warszawa 2.

Jakóbowi Szperkiewiczowi, woźnemu w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

Ś. p. **Aleksandrowi Wołczkowi,** b. nadzorcy w Zarządzie Technicznym Telegrafów i Telefonów w Wołkowysku.

Norbertowi Zienteckiemu, starszemu woźnemu w Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Warszawie.

Za zasługi na polu pracy narodowej:

Juljuszowi Cichockiemu, ekspedjentowi pocztowemu w Pszczynie.

Franciszkowi Koszyckiemu, robotnikowi telegrafu w Poznaniu.

Józefowi Stolfikowi, ekspedjentowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Tarnowskich Górach.

Za wyjątkowo gorliwą pracę w służbie państwowej i za zasługi na polu pracy społecznej:

Janowi Biandze, robotnikowi w polskiem Urzędzie pocztowym w Gdyni.

Karolowi Busche, podurzędnikowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Królewskiej Hucie.

Stanisławowi Dobrowolskiemu, ekspedjentowi pocztowemu w Skarżysku.

Stefanowi Gałkowskiemu, ekspedjentowi Urzędu pocztowego w Kowlu.

Adamowi Kulaszy, ekspedjentowi Urzędu pocztowego w Chełmie Lubelskim.

Józefowi Strzeleckiemu, ekspedjentowi Urzędu pocztowego w Gdańsku.

Janowi Szarafinowi, starszemu podurzędnikowi Urzędu pocztowego w Zblewie.

Filipowi Szczepańskiemu, starszemu podurzędnikowi Urzędu pocztowego w Radomiu.

Za zasługi w służbie pocztowo-telegraficznej:

Pawłowi Franciszkowi Basedowskiemu, starszemu nadzorcy Urzędu pocztowego w Wejherowie.

Wincentemu Hurynowiczowi, ekspedjentowi Urzędu pocztowego w Wielkich Soleniczkach.

Henrykowi Michalikowi, starszemu nadzorcy Urzędu telegraficznego w Krakowie.

Stefanowi Morawskiemu, ekspedjentowi Urzędu pocztowego w Wilnie.

Za skuteczną obronę mienia państwowego przed rabunkiem:

Augustowi Bielińskiemu, ekspedjentowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Niekiszowcu województwa śląskiego.

Janowi Łukaszewiczowi, starszemu pocztyljonowi Urzędu pocztowo - telegraficznego w Poznaniu.

Ś p. **Franciszkowi Pondo,** starszemu pocztyljonowi Urzędu pocztowego w Mielcu województwa krakowskiego.

Albinowi Tomczykowi, nadzorcy Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów w Wilnie.

Na Sanatorjum

Wykaz kwot uzyskanych w m-cu listopadzie 1931 r. ze sprzedaży pocztówek Sanatorjum w Zakopanem, żetonów związkowych oraz znaczków na Budowę Uzdrowisk i Sanatorjów dla pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej — zebranych za łaskawem pośrednictwem P. P. Naczelników i Kierowników Urzędów i Agencji pocztowo - telegraficznych, Zarządów Kół Związku, Miejscowych Komitetów budowy Uzdrowisk oraz przy wybitnym, współudziale członków Związku Pracowników Poczt, Telegr. i Telefonów.

1.	Białystok 1	250.—
2.	Bobrek k. Oświecimia	100.—
3.	Będzin	90.—
4.	Bereźnica k. Sarn	80.—
5.	Boźkiewicze Agencja	20.—
6.	Brześć n. Bugiem 1	16.—
7.	Buchniów Agencja	10.—
8.	Bolesław k. Olkusza	8.—
9.	Białozórka	5.—
10.	Budzanów k. Trembowli	5.—
11.	Brudzew	5.—
12.	Bodzechów Agencja	2.50
13.	Choroszcz	70.—
14.	Chełm lub. Koło Miejsc.	32.—
15.	Ciechanów, Koło Miejsc.	23.20
16.	Czeremcha	15.80
17.	Czarnków n. Notęcią	11.—
18.	Chocieńczyce	10.—
19.	Chocimierz	5.—
20.	Cudzieniszki Agencja	4.—
21.	Darachów Agencja	30.—
22.	Dęblin	16.—
23.	Dzierzgowo	16.—
24.	Dereczyn	14.—
25.	Demidówka	8.—
26.	Dołhobyczów	0.80
27.	Grajewo	100.—
28.	Gzy Agencja	24.—
29.	Goniądz	16.—
30.	Gorzkowiec	2.—
31	Kaczów n. Wisłokiem	5.—
32.	Irena	40.—
33.	Iłów k. Sochaczewa	11.20
34.	Janczyn	16.—
35.	Janikowo	9.—
36.	Kochłowiec	50.—
37.	Kutno	30.—
38.	Kończuga	24.—
39.	Krynki	20.—
40.	Koszyce	16.—
41.	Końskowola	15.—
42.	Koło	13.—
43.	Kłobuck	12.50
44.	Kraków 2	11.95
45.	Kurhan Agencja	7.—
46.	Komańcza	6.—
47.	Krępa Kościelna Ag.	5.50
48.	Krzeszów	5.—
49.	Limanowa	32.—
50.	Laszki k. Bobrowa	19.—

51.	Lemieszewicze Ag.	5.50
52.	Lyszki	5.—
53.	Leszniów	5.—
54.	Lubitów	4.50
55.	Łódź 8	40.—
56.	Łochów	10.—
57.	Łaszczów	7.—
58.	Łanowce	6.40
59.	Łaziska Górne	6.40
60.	Mosty Wickie	80.—
61.	Magielnica k. Grójca Z. Kowalczyk .z Otwocka	24.—
62.	Miechów Miasto	20.—
63.	Mejszagoła	16.—
64.	Mogielnica k. Trembowli Ag.	12.50
65.	Moroczno k. Pińska	10.—
66.	Manasterz	8.—
67.	Magnuszew	0.10
68.	Nowy Pohost	30.—
69.	Nawarja Agencja	10.—
70.	Niedźwiedzice	6.—
71.	Ostróg n. Horyniem	115.—
72.	Ostrożec	19 30
73.	Osiek k. Sandomierza	9.20
74.	Oleszyce	2.50
75.	Piwniczna Em. kier. Miczalski	55.—
76.	Pińczów	32.—
77.	Pułtusk	24.—
78.	Poznań 6 Urząd Telegraf.	24.—
79.	Potutory	21.—
80.	Piaski k. Lublina	20.—
81.	Poznań 5	17.30
82.	Płońsk	14.64
83.	Płuhów	12.20
84.	Plissa	10.—
85.	Piotrowice k. Katowic	5.50
86.	Ratno	62.52
87.	Rychwał k. Konina	34.50
88.	Radoszyce	25.—
89.	Rożnów k. Zabłotowa	20.—
90.	Rafałówka	20.—
81.	Radomyśl n. Sanem	14.—
92.	Radziechów	13.—
93.	Rudnia Poczajowska	10.—
94.	Raciąż	10.—
95.	Sokal	45.—
96.	Sułkowice	37.20
97.	Sokul n. Styrem Ag.	20.—
98.	Skrzynno AAgencja	19.90
99.	Sambor	10.—
100.	Stepań	10.—
101.	Słupia k. Końskich Ag.	10.—
102.	Tomaszów Lubelski	25.—
103.	Tykocin	24.—
104.	Tewle	7.50
105.	Trzemeszno Noworoczne	6.—
106.	Turzno	5.—
107.	Trzebczyk	5.—
108.	Turgiele	2.—
109.	Tłumaczyk	2.—
110.	Wilno 1 Kasa Główna	248.—
111.	Warszawa 1	177.30
112.	Warszawa 14	100.—
113.	Warszawa Rozmównica Telefon.	80.—
114.	Wesoła k. Dynowa	16.—
115.	Warszawa 6	16.—
116.	Wielka Bzostowica	13.80
117.	Wartkowice	12.—
118.	Wiśniowiec	10.—
119.	Wyszecina Agencja	9.70
120.	Wołpa	5.—
121.	Wojnicz	4.—
122.	Wargowo	3.—
123	Walówka W. Żurko	2.80
124.	Zabłotce k. Brodów	18.—
125.	Zadarów Agencja	8.—
126.	Zabierzów k. Krokowa	5.—
127.	Żuromin	16.—
128.	Żołynia	10.—
	Ogółem	3.217.71

BILANS

Kasy Zarządu Okręgowego Związku Pracowników P. T. i T. w Warszawie.

na dzień 30 września 1931 roku

Stan czynny				Stan bierny			
1	Kasa	2193	17	1	R-k kapitału	33460	03
2	P. K. O.	798	45				
3	Spółdzielcza Kasa	16128	66				
4	Należność od Kół	4000	—				
5	Inwentarz	10339	75				
		33460	03				

R-k strat i zysków

1	Składki	29936	33	1	Płace Zarządu i sił kancelaryjnych	5750	—
				2	Posiedzenia, wiece, deleg., i zjazdy	6282	50
				3	Wydatki kanc. i lok.	2484	25
				4	Cele społecz., orkiestra i pom. prawna	8230	95
				5	Inwentarz	940	—
						23687	70
				6	Czysty zysk	6248	63
		29936	33			29936	33

Zarząd:
(—) Tykwiński (—) Panek (—) Kostro

Komisja Rewizyjna:
(—) Jaskulski (—) Grochowski (—) Ostrzyżek

BILANS

Kasy Pogrzebowej przy Zarządzie Okręgowym Zw. Prac. P. T. i T. w Warszawie

na dzień 30 września 1931 roku

Stan czynny				Stan bierny			
1	Kasa	1844	47	1	R-k kapitału	58293	55
2	P. K. O.	1540	38				
3	Spółdzielcza Kasa	40697	47				
4	Przedstawicielstwa	14211	23				
		58293	55			58293	55

R-k strat i zysków

1	Wpływy ze składek	59678	49	1	Zapomogi pośmiertne	25707	35
2	Inne wpływy	1203	71	2	Koszta admin. Okręgu i przedstawicielstwa	3582	19
				3	Czysty zysk	31592	66
		60882	20			60882	20

Zarząd:
(—) Tykwiński (—) Panek (—) Kostro

Komisja Rewizyjna:
(—) Jaskulski (—) Grochowski (—) Ostrzyżek

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Główny Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Warszawie wyraża najgorętsze podziękowanie niżej zamieszczonym Instytucjom, Firmom oraz szlachetnym Ofiarodawcom ze społeczeństwa, za okazaną Związkowi pomoc pieniężną, na cele budowy Uzdrowisk i Sanatorjów dla cierpiących pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej. *(ciąg dalszy).*

E. Zynger 1.50
Ks. Mioduszewski 2.—
Gustaw Chanecki 2.—
Marja Orłowska 2.—
Szym. Kobylański 2.—
Z. Peltynowicz 2.—
J. Winiar 2.—
I. Kosowicki 2.—
M. Epsztejn 2.—
J. Mikułowski 2.—
Szymon Reich 2.—
Eljasz Iwaniuk 2.—
Stefan Forkasiewicz 2.—
Andrzej Zakrzewski 2.—
M. Linkowski 1.—
Frejda Plutycka 1.—
Józef Jędryszek 1.—
Wacław Binder 0.50

Zebrane przez kol. Michała Rymaszewskiego naczelnika u. p. Hancewicze (804)

Bank Spółdzielczy 10.—
F-ka Szkła ok. „Hancewicze" 10.—
Firma „Lasgo" 10.—
Słucki, Kacman i Boruchowicz 5.—
Tołkaczew — mecenas 3.—
Timofiejew — R. prawny 5.—
PP. Opaccy, maj. Charewicze 10.—
Fajnberg — przemysł. 5.—
Zacharczewski, maj. Lubaszewo 5.—
Dr. Michajłow 5.—
Oddz. F-my „Joszyt" 5.—

Zebrane przez Naczelnika u. p. Horodziej (836).

Firma Mazin 4.90
J. Sikorski 5.—
Stanisław Dudziński 10.—
Jakób Lifszyc 3.—
J. Rozenberg 3.—
Mejer Curków 4.—
Abram Curków 5.—
Miładowski Jan 2.—
Szymon Delatycki 3.10
P. Protasewiczowa 5.—
Jakób Zuk 4.—
Wacław Sobolewski 1.—

Zebrane przez kol. Z. Romanowskiego, Cezarego Sikorskiego i Franc. Lindera w Hrubieszowie (843)

Cukrownia Strzyżew 25.—
Bank Ziemiański 10.—
Związek Ziemian 5.—
Bank Kupiecki 2.30
Sp. Bank Kredytowy 5.—
Bank Roln. Handlowy 5.—
Kasa Ludowa 5.—
Kasa Komunalna 5.—
Kowalski Bronisław 2.—
Lejman Wacław 2.50
Rejent Zawadzki 5.—
Rejent Missuna 5.—
Adwokat Kowalski 0.50
Adwokt Kulik 5.—
Adwokat Warchatowski 3.—
Schlechter Dawid 2.—
Szachna Brandt 2.—
Fiszel Zilbersztejn 1.—
Izaak Najmark 1.—
Berko Rozenblum 2.—
Azriel Feidman 5.—
Krasnopolski 5.—
Hawleno Józef 5.—
Szumiata Wincenty 5.—
Krajcer A. 2.—
Bracia Regiel 2.50
Abr. Brandt 2.50
Dr. Dubiszewski 5.—
Dr. Skrobiszewski 1.—
Dr. Grinszpan 2.—
Dr. Frendler 2.—
Ks. Juściński 5.—
Ks. Szabelski 5.—
Ks. Donisiewicz 2.50
Szperalski Kazim. 5.—
Spółdzielnia „Rolnik" 0.50
Komornik Skulski 5.—
Komornik Koralski 5.—
Apteka Duchatcan 2.—
Fundacja Staszica, Dziekanów, pow. Hrubieszów 3.—
Fabryka Sasko 5.—
E. Eichler, urzędnik Cukrownia 2.50

Zebrane przez kol. Józefa Pawłowskiego w Hrubieszowie (844).

Seńkowska Kazimiera, nauczycielka 1.—
Kruk Józef, nauczyciel 1.—
E. Häring 1.—
Ks. Martynowicz 1.—
W. Pełynio naucz. 0.50
Dołżycki, obyw. 1.—

Zebrane przez kierownika urzędu pocztowego Inowłódź (867a).

Ks. St. Kowalski 1.—
Antoni Patek, felczer 1.—
Wacław Wojakowski 1.—
Henoch Goldberg 1.—
Bolesław Liwiński 1.—

Zebrane przez kol. S. Mikozę, naczelnika u. p. Iwje k/Lidy (881).

Wiel. Ks. Dr. Bobicz 3.—
Wiel. Ks. Prob Sidorski, Dudy 3.—
Admin. dóbr Iwje 5.—
Ch. Nachimowski 5.—
M. Dworecki 3.—
D. Goldberg 3.—
Szyszko Błoch 3.—
Ch. Kaganowicz 0.50
Ch. Błoch 0.50
B. Grupp 1.—
Bol. Waszkiewicz 2.—
J. Ch. Kabak-Fajn 3.—
Wiel. ks. prob. E. Bośko, Mikołajów 2.—
M. Szeftel 1.—
Rabin Szackies 1.—
Stan. Letart, Krasowszczyzna 1.—
Jak. Żurawski 2.—
Sz. Abramson 2.—
J. Jankielewski 1.—
Judel Kabak 2.—
St. Miksza 2.—
Sz. Kościuk 2.—

Zebrane przez kol. Wróblewskiego, Naczelnika u. p. Jabłonna k/Warszawy (896).

Hrabia M. Potocki, Jabłonna k. W. 20.—
A. Choynowski, Jabłonna k/W. 10.—
K. Masłowski, Jabłonna k/W. 5.—
St. Łebkowski, Jabłonna k/W. 3.—
W. Zwolanowski, Jabłonna k/W. 3.—
J. Smiecikowski, Jabłonna k/W. 3.—
B. Frydman, Jabłonna k. W. 3.—
M. Szlagman, Jabłonna k/W. 3.—
Ks. Siedlecki, Jabłonna k/W. 3.—
J. Bełkowski, Jabłonna k/W. 2.—
R. Bukowska, Jabłonna k/W. 5.—
A. Hergetowa, Jabłonna k/W. 2.—

Zebrane przez kol. A. Stretczyńskiego, Naczelnika urzędu Janowo k/Chorzel (919).

Ks. Wład. Biały, prob. Janowo 1.—
Nadleśnictwo Janowo, Jarzyny Kierz 1.—
Komis. Straży Gran., Szczepkowo Borowe 2.—
Bochiński Marjan, kier. urz. celn. w Janowie 1.—
Sznitko Piotr, naucz., Janowo 0.50
Jarzębowski Dyon., naucz. Janowo 0.50
Krzesińska Zofja, naucz., Janowo 0.50
Trześniewska Jadwiga, naucz. Janowo 0.50
Jarzczak Roman, naucz., Stara-Wieś 0.50
Kuszewski Kazim., naucz., Czarne 0.50
Pawecka Marja, naucz., Zembrzus 0.50
Łazicki Wacław, naucz. Janowo 0.50
Gem. Bolesław, Janowo 1.—
Uzdowski Piotr, Janowo 1.—
Gratniuk Ant., Janowo 1.—
Czaplicki Marjan, Jarzyny Kierz 0.50
Karaszewski Ant., Jarzyny Kierz 0.50
Witek Franc., Jarzyny Kierz 0.50
Czaplicki Stan, gajowy, Nowiny, 0.20
Kierzkowski Stan., urzędnik, Janowo 0.50
Majewski Ant., wójt, Janowo 1.—
Pisarski Stan, Janowo 0.50
Zawadzka Apolonja, Janowo 0.20
Modłkowski Władysław, Zembrzus 0.20
Krajewski Józef, Zembrzus 0.50
Maślak Bolesław, Wólka Zdziwrzyska 0.50
Kukliński Antoni, Janowo 0.50
Brzozowski Józef, Janowo 0.50
Westerlich Józef, Janowo 0.50
Małkowski, Janowo 0.20
Kask Teofil, Janowo 1.—
Bieńkowski Juljan, Szemplnio 0.50
Chodkowski Stanisław, Janowo 0.50
Szypulski Jan, Borowe 0.20

Zebrane przez kol. Stefana Misztala, kierownika u. p. Jedlińsk (970).

Jan Makulec, Piastów 1.—
Bolesław Janowski, Barłodzieje 2.—
Przełęcki Tadeusz, Bierwce 3.—
Ks. Wadowski, Jankowice 1.—
Ks. Muszalski, Wsola 2.—
Ks. Góralski, Jedlińsk 2.—
Ks. Cukrowski, Goryń 2.—

Zebrane przez Zarząd Koła Miejscowego w Kaliszu (3637).

Fabryka La Cotonniere, Kalisz, Polna 12 10.—
Fabryka pluszu i aksam., Szopena 27 25.—
Cegielnia p. Stencel, Tyniec 10.—

Zebrane przez kol. Hassa, st. asyst. poczt. urzędu pocztowo-telegraf. Katowice (1053).

„Huta Pokoju", ul. Zamkowa 3 30.—
Katowicka Spółka Akc., ul. Zamkowa 10 30.—
Pocztowa Kasa Oszcz., oddz. w Katowicach 30.—
Izba Handl.-Przem. 20.—
Zjedn. Huty „Królewska" i „Laura", Zarząd w Katowicach 30.—
Górnośl. Tow. Telefonów 20.—
Red. dzien. „Polska Zachodnia" 20.—
Zrzeszenie Urzęd. Banku Polskiego 3.—
Giesche Sp. Akc., ul. Podgórna 4 30.—
„Siemens" Sp. z o. o. Oddz. w Katowicach 30.—
Syndykat Polskich Hut Żelaznych 30.—

Zebrane przez Naczelnika Urzędu pocztowego Karasin k/Maniewicz (1041).

Józef Moszczyński, Karasin 3.—
Brzezińscy, Karasin 2.—
El. Hołubowicz, Liszniówka 2.—
Jerzy Rolbiecki, Karasin 5.—
Mikołaj Perchorowicz, Liszniówka 1.—
Izydor Wakułowicz, Karasin 2.—
Załęscy, naucz., Karasin 3.—

Marja Sidorówna, Liszniówka	2.—
Franc. Majsnerówna, Grywa	2.—

Zebrane przez kol. Jana Chojnackiego, kierownika agencji pocztowej Kazanów (1063).

Wiktor Boguszewski, Kazanów	0.50
Jan Piątek, wieś Dębniak	0.50
Walenty Niedziela, wieś Miechów	0.50
Agnieszka Cudzińska, wieś Władysławów	0.50
Maciej Koniusz, wieś Wielgie	0.50
Jan Bartosz, wieś Wielgie	0.50
Marjanna Ruta, kol. Ostrówka	0.50

Zebrane przez Naczelnika u. p. Kleczew (1097).

Magielski Stan., ziemian., Jabłonka	5.—
Makowski Antoni, rejent	3.—
Zeglicki Jan, burmistrz	2.—
Malinowski Zenon	2.—
Piekarski Gustaw, maj. Kaliska	5.—
Wolman Jakób, maj. Goranin	3.—
Gulczyński Michał	2.—
Chrzanowski Wład., Sławoszewicze	5.—
Iwańczyk Stefan, maj. Biskupie	5.—
Pignan Jan, komornik	5.—

Zebrane przez kol. K. Czekujewskiego, Naczelnika u. p. Kłomnice (1120).

Hr. Janina Skarbek, maj. Borowno	10.—
Emilja Danilczukowa, maj. Skrzydłów	5.—
Stowarz. „Społem"	10.—
Sz. M. Błumenfeld, maj. Rzeki	10.—
A. Wunsche, maj. Nieznaneice	10.—
Aleks. Chrzanowski, maj. Rzeki	5.—
Josek Różański	5.—

Zebrane przez kol. Kazim. Olszewskiego, kierownika urzędu poczt. Kniahinin (1121).

Leon Mikulski	5.—
Fortunat Poklewski Koziełł, maj. Borkowszczyzna	3.—
Józefa Poklewska Koziełł	2.—
Kazimierz Wysocki, maj. Paszkowszczyzna	1.—
Ks. Dziek. Jan Sprogis	2.—
Aleks. Borodzin	0.50
Kazim. Olszewski	6.—
Lucjan Mickielewicz	4.—
Bronisław Maćko	1.—
Jakób Giliński	0.50

Zebrane przez kol. J. Kołodziejczyka, kierownika u. p. Komarówka Podlska (1165).

Ks. St. Zarębski, Kolembrody	5.—
Ks. Fr. Dzięga, Rudno	5.—
Ks. M. Świerczewski, Przegaliny	1.—
Ks. J. Rudnicki, Komarówka	5.—
Zdzisł. Dmochowski, maj. Polubicze	5.—
P. Chodyczko, gmina Brzozowy-Kąt	3.—
J. Stolarczyk, maj. Zulinki	1.—
Wł. Szaniawski maj. Przegaliny	5.—
J. Niepokojczycki, Adm. Przegaliny	3.—
B. Paszkowski, maj. Żelizna	3.—
J. Trela, Brzozowy Kąt	3.—
M. Toczkowa, Brzozowy Kąt	1.—
Fr. Daniluk, Walinna	2.—
K. Cierpiałówna, Rudno	3.—
M. Szymańska, Rudno	3.—
R. Hadam, Żelizna	1.—
P. Tokarski, Kolembrody	1.—
K. Gierej, Derewiczna	2.—
St. Dorożyński	1.—
St. Zabża	1.—
Cz. Palczyński	2.—
Al. Jaworowicz	3.—
Cz. Gibki	3.—
J. Janicki, Przegaliny	1.—
Cz. Jaroszewicz, Przegaliny	1.—
M. Haraszkiewicz, kol. Brzeziny	1.50
Feliks Bożyk, Stefanów	3.—
Al. Bożyk, Przegaliny	1.50
P. Łomański, Przegaliny	1.—
P. Jachimski, Przegaliny	1.—
J. inż. Przybylski, leśn. Zelizna	3.—
W. Lipiński	1.50
J. Szumska	1.—
J. Deczkowski	1.—
J. Lerner	1.—
J. P rzybylski, Rudno	1.—
Jan Kołodziejczyk	5.—
St. Kołodziejczyk	5.—

Zebrane przez kol. Kozarowicza, administratora urzędu pocztowego Koniecpol oraz urzędnika Emila Pióreckiego (1174).

Ks. Pr. Dembczyk	10.—
Ks. Pasierbiński	2.—
Ks. Pr. Borowiecki, Chrząstów	4.—
Dok. L. Rathel	5.—
Walcownia Miedzi	10.—
Dok. Tenenbaum	3.—
K. Bellon	3.—
Anna Kuczyńska, Chrząstów	2.—
Dyr. F. Frankowski	1.—
J. Olczyk, kierown. szkoły	1.—
Antoni Zagiel	0.50
Admin. dóbr Radoszewnica	5.—
Roman Wąsowski	2.—
Abram Gruszka	1.—
Hr. Hel. Ostrowska, maj. Radoszewnica	2.—
Wojtas, urzędnik ruchu	0.50
Halina Abczyńska, maj. Okołowice	1.—
A. Potocka, maj. Chrząstów	5.—
Icek Majer Gruszka	2.—
Admin. dóbr Biała, maj. Biała Wielka	5.—
Bank Ludowy Sp. O. O.	4.—
Rutkowski Leon, Grodzisko	0.50
Jankiel Gruszka	1.—
St. Kotlicki	2.—
Marja Szczygłówna	1.—
Al. Paliszewski, Nacz. st. Koniecpol	2.—
J. Bruch	0.50
Tartak Chrząstów, Chrząstów	3.—
Juljan Drezner	2.—
Admin. dóbr Bogumilek	2.—

Zebrane przez kol. Władysława Derendala, Naczelnika u. p. Kocmyrzów (1142).

Wł. hr. Mycielski, Łuczanowice	2.—
M. Kochanowska	5.—
Dr. B. Herman	1.60
Kancelarja majątku Skrzeszowice na ręce p. Steffka	5.—
	0.50
M. Mames, Dojazdów	5.—
J. Zubczycki, Wilków	5.—
L. hr. Michałowski, Krzysztoporzyce	5.—
A. Stolcman, Goszcza	5.—
Inż. R. Kern, Goszczyce	1.—
J. Hambenstock, Dojazdów	5.—
A. Czerwiński	5.—
J. Straszewska, Karniów	5.—
Młyn Dojazdów, Dojazdów	2.—
Inż. Fr. Wollen, Czulice	3.—
M. Woźniakowski, Biórków	1.—

Zebrane przez kol. Jana Lubienieckiego, kierownika u. p. Kosmacz (1216).

Szkoła Powszechna, Kosmacz	1.40
Szkoła Powszechna, Prokurawa	1.—
Posterunek P. P., Kosmacz	2.—
Posterunek P. P., Bruztury	2.—
Urz. Paraf. obrz. Gr. Kat., Kosmacz	2.—
Leśnictwo, Kosmacz	1.—

Zebrane przez kol. J. Sassa w Krakowie.

Akcyjny Bank Hipoteczny	5.—
Biuro Dyrektora Urz. Kraków 1	5.—
Drukarnia W. L. America i Sp.	5.—
Prezes Inż. Kazimierz Dutczyński	10.—
Tadeusz Epsztein, Długa 1	5.—
Inż. Fryderyk Tadaniek, Basztowa 17	5.—
K. i R. Moor, Grodzka 13	5.—
Marja Prauss, Rynek 7	3.—
Szarski i Syn	5.—
T-wo Zakładów Żyrard.	5.—
Wapienniki „Liban i Ehrenpreis"	5.—
Tow. naftowe „Limanowa"	5.—
Śląski Bank Eskontowy, Rynek 12	5.—
Tadeusz Oroszeny Bohdanowicz	5.—
Juljusz Feiwel, Mikołajska 32	5.—
Fabryka Kabli S. A.	10.—
Chemimetal, Al. Krasińskiego 12	5.—
Henr. Francka Synowie, Skawina	10.—
K. Miklaszewski, Pl. Dominikański	5.—
Dr. Edmund Rosenhauch, Jul. Lea 10	5.—
J. Lubelski, Rest. kolejowa	5.—
Bracia Thonet	2.—
Stoczna Gdańska	5.—
Polski Przemysł Ryżowy	5.—
Kom. Podgórska Kasa Oszczędności	5.—
Onufry Fiut, Gregórzecka 7	5.—
M. Kusionowicz, Pl. Marjacki 2	5.—
J. Korzonkiewicz, Wawel 3	5.—
S. Sandhaus, Szujskiego 1	5.—
W. Kandel, Sławkowska 12	20.—
Prof. Dr. Stanisław Ciechanowski	5.—
Karol Szczepański Repr. Haberbusch i Schiele	5.—
Majer Mann, Sebastjana 16	5.—
Władysław Boloński, Rynek 34	5.—
Henryk Frist i S-ka	5.—
Kasa Polskich Zakładów Garbarskich	10.—
Dr. Jakób Weinsberg, Wrzepińska 5	5.—
Kasa fabr. Obuwia Marko	10.—
A. Kurkiewicz, Grodzka 7	5.—
Wolny Dom Składowy S. A., ul. Sławkowska	5.—
Kino „Sztuka", Jana 6	5.—
Huta Żelazna, fabryka gwoździ „Bobrek" Pijarska 7	5.—
	1.—
Bank Związku Spółek Zarobkowych kasie teatru.	5.—
E. Łuczko, fabr. czekolady E. Wedel	5.—
Bracia Stefan i Piotr Bergman	5.—
Dr. Józef Seruga, Nacz. Urz. Telegr.	5.—
Ilustr. Kurjer Codzienny	30.—
Dr. Stanisław Łapiński, Marjańska 31	20.—
Prezydent inż. Karol Rolle	10.—
Tow. Ubezp. „Orzeł"	5.—
Fabryka cukrów i czekolady ‚Kryształ"	5.—
Józef Dorawski, Szpitalna 15	5.—
Emil König, Jasna 4	5.—
Inż. Juljan Gostwicki	10.—
Monderen i Ehelich, Grodzka 38	5.—
Prof. Dr. Hoyer, Wyspiańskiego 10	5.—
Dom mody S. Szpira, Grodzka 4	1.—
Związek Przemysłowców	5.—
Prof. K. Kostanecki, Sienkiewicza 24	5.—
Kongregacja Pan Dzieci Marji, Plac Jabłonowskich 3	2.—
R. Dyboski, Kochanowskiego 24	5.—
„Polhan"	5.—
Dr. Stanisław Szelipa Dyrektor P. K. O. Kraków	5.—
J. Bandet, Grodzka 8	5.—
Inż. Edmund Libientahl, Syrokomli 12	5.—
„Automotor", Smoleńska 33	5.—
„Altene - Wisła", Długa 17	5.—
Dr. Emil Bobrowski, Brodowicza 14	5.—
Prezes inż. Włodz. Kozubek, Katowice	5.—
Krakowska fabryka kart do gry	2.—
Franciszek Budischowsky, Mazowiecka 8	5.—
Prezes Dr. Włodzimierz Kraus, Krowoderska 5	5.—
Inż. Rudolf Haud, Stolarska 9	2.—
Fabr. porcelany „Ćwielów" Basztowa 17	5.—
Akc. Tow. elektr. Sokolnicki i Wiśniewski—Dominikańska Nr. 3	5.—
Dr. J. Woźniakowski	5.—
Gebethner i Wolf	10.—
Ludwika Holendrówna, Starowiślna 19-II.	5.—
Hefner i Herger, Dietla 62	5.—
Dyr. E. Grado Państw. Bk Rolny	5.—
Fabryka wyrobów szamotowych, Skawina	5.—
Fabryka produktów chem. Liban, Szpitalna 15	5.—
Prof. Dr. Walery Goetel, Szlak 4	3.—
Młp. Związek Mleczarski, ul. Jabłonowskich Nr. 19	5.—
Dr. Adam Maciąg, Basztowa 1	1.—
Iskra i Karmański	5.—
Emanuel Erlich, Warneńczyka 10	5.—
Krakowska fabr. szczotek i pendzli, Kościuszki 54	5.—
Wojewoda Dr. Mikołaj Kwaśniewski	10.—
Radca Feliks Stankowski, Rynek 30-II.	5.—
Inż. Kowarzyk i Braun, Kraków II — willa „Sylwan"	5.—
Dr. Adolf Gumprich, Grodzka 13	5.—
Elektron. Łazarza 23	5.—
H. Nowicka, Szopena 19	1.—

Fr. Machawski, Batorego 1 5.—
Kasa Główna Dóbr Żywieckich w Żywcu 10.—
Powsz. Zakł. Ubezp. Wzajemnych 5.—
Dyrektor Marjan Niwicki, Konarskiego 30 10.—
Il. Kurjer Codzienny 5.—
Skórczewski i Polakiewicz 5.—
Polskie Zakłady Siemensa 5.—
Dr. Bolesław Komorowski, Lelewela 6 1.—
Dr. Henryk Eisele, Klemerowska 10 5.—
Dr. Antoni Krokiewicz, Kapucyńska 5 3.—
Janina Krzyształowicz, Kujawska 3 2.—
Maks Lauterbach, Bracka 7 5.—
Reiner i S-ka, Szpitalna 38 2.—
Pozn. Warsz. Tow. Ubezp. 5.—
Dr. Jakób Bross, adwokat 5.—
Dr. Jan Myciński, notarjusz, Jasna 6 5.—
Dr. Zygmunt Drobniewicz, Biała k. B. 5.—
Inż. Tadeusz Polaczek, Kornecki, Gazowa 4 5.—
Fabryka czernidła i pasty „Victoria", Kraków 14 5.—
A. Unger „Asfalt", Kraszewskiego 13 5.—
Krakowski Zakł. witr. S. G. Zeleński, Al. Krasińskiego 23 5.—
Pow. Tow. Elektryczne A. E. G. Basztowa 10 5.—
Juljusz Grosse, Sp. zogr. odp. 5.—
„Polonjafilm", Rynek 33 2.—
Krakowskie Biuro Koncert. E. Bujański, Dunajewskiego 2 5.—
Inż. F. Liebling, Starowiślna 32 5.—
Dr. Adolf Gross, Anny 9 5.—
Bibljoteka ‿agiellońska 5.—
Dr. Artur Lustkarten, Sienna 2 5.—
Jerzy Muchowicz, asyst. pocz. Kraków (Telegr.) 5.—
Poseł Dr. Roman Bogdani, Tocasza 22 5.—
Prof. Dr. Fryderyk Zoll, Studencka 25 5.—
Tow. Ubezp. „Przyszłość", Wolska 19 10.—
Polski Bank Przemysłowy 5.—
Dr. Bernard Engländer, Dietla 97 2.—
„Royal" A. Mołodecki, Florjańska 49 5.—
„Kotwica" Tow. Ubezp., Tomasza 19 5.—
Docont Dr. Eug. Artwiński, Batorego 17 5.—
Inż. Bruno Grüner, Garbarska 16 2.—
„Wilorco" Sp. Akc. 2.—
Zula Pogorzelska, teatr Bagatela 5.—
Karol Kostka, Biskupia 8 5.—
Bank Gosp. Krajowego, Rynek 47 1.—
Schleyen i S-ka, Mikołajska 6 5.—
Dr. Józef Unger, Felicjanek 5.—
Kazimierz Dobija, Wielopole 1 10.—
Naczelnik Zdzisław Chendyński 5.—
Horry Grünberg, Wiślna 9 2.—
Dr. Ludwik Schneider, Florjańska 34 10.—
Better i Warczewski, Gertrudy 8 5.—
„Natawis", Starowiślna 17 5.—
Restauracja „Pod Ratuszem" 5.—
Ks. Dr. Józef Kulinowski, Pl. Marjacki 4 3.—
Kenner i Fussman, Św. Krzyża 1 5.—
Dr. Natan Oberlender, Wolska 8. 5.—
„Royal" A. Mołodecki, Florjańska 48 5.—
„Kotwica" Tow. Ubezp., Tomasza 19 5.—
Docent Dr. Eug. Artwiński, Batorego 17 5.—
Prof. Dr. Karol Dziewoński, ul. K. Olszewskiego 2 2.—
Dr. Zygmunt Landau, Grodzka 42 1.—
Inż. Wexner i Jakubowicz, Gertrudy 9 5.—
Dr. Zygmunt Jarzyński, Tomasza 26 III p. 10.—
Sanatorjum D-ra T. Cybulskiego, Rabka 5.—
Dyrektor Paweł Szumowski, Równe Woł. 10.—
Dr. Józef Szlank, Gołębia 2 5.—
Dr. Ferdynand Machay, Wawel 3 2.—
Leon Piątkowski, Florjańska 24 2.—
Prof. Stan. Kutrzeba, Studencka 15 5.—
Dr. Edmund Czadowski, Wolska 11 2.—
Komunalna Kasa Oszcz. m. Krakowa 10.—
Prof. Dr. Wład. Natanson, Studencka 3 5.—
„Dehak" Dom Handl. Techn., Pl. Dominikański 4 2.—
Dr. —Juljusz Walczewski, Kraków 5.—
Żywiecka fabr. papieru „Solali" Żywiec 5.—
Leon Schneider, Dietla 105 1.—
Ks. Dominik Radziwiłł, Balicek, Kraków 5.—
R. I. De F. Wan Roy, Szewska 22 5.—
Kamieniołomy miast małopolskich, Mikołajewska 6/I 5.—
Józef Steinmetz, Bracka 5 2.—
prof. Dr. Marjan Gieszczekiewicz 5.—
Dom Bankowy H. Ripper i S-ka 5.—
Kasa Dyrekcyjna Kol. Państw. 5.—
„Cerealja", Staszewskiego 5 5.—
Dr. Wład. Murczyński, Wielopole 9 5.—
„Pepege", Jana 6 5.—
Marja Siczotwińska, Sienna 12 5.—
Ignacy Sobolewski, Grodzka 3 2.—
Ewa Szancer, Florjańska 55 2.—
Dr. A. Szyszko Bohusz, Wawel 5 5.—
„Zorza", Św. Krzyża 7 5.—
Zajączek i Zankosz, Rynek A-B 45 5.—
Dyrektor Artur Bahr, Syrokomli 22 5.—
Cukiernia P. Maurizio 5.—
Henryk Gumplowicz, Pl. W. W. Świętych 8 2.—
R. Aleksandrowicz S-wie 5.—
A. Gross i Syn, Pawia 7 2.—
J. Jenereiscu, oMrawskiego 6 5.—
Dr. Ludwik Wilczyński, Podwale 1 5.—
fabr. mydła C. Smiechowski 5.—
fabr. czekolady „Suchard" S. A. 5.—
Jakób Gross, Rynek 6 5.—
K. Danek, Karmelicka 13 1.—
K. Danek, Rynek 35 1.—
Bracia Kamsler, Zielona 4 5.—
Antoni Rothe, Sławkowska 20 5.—
Spójnia budowl. Stryjeński, Mączyński, Korn, Mikołajewska 6 5.—
Gimnazjum S. S. Urszulanek 5.—
A. Piechowski, Pl. Szczepański 8 5.—
R. Frolich i S-ka, Św. Stanisława 12 5.—
Hr. Skrzyńska, Studenckal 5.—
Inż. Józef Libienthal, Nadwiślańska 10 1.—
Repr. Browaru tenczyńskiego, Mostowa 12 2.—
„Centra", Gołębia 5 5.—
Bank Polski 5.—
K. Zieliński, Rynek A-B 39 5.—
Cukiernia Lwowska, Florjańska 45 5.—
Zarząd hotelu francuskiego 5.—
Prezes Rudolf Pelz, Groble 8 1.—
Zofja Hoesickowa, Wolska 8 5.—
Tadeusz Oświecimski, apteka, Grodzka 22 2.—
G. Kukucz, Zyblikiewicza 20 3.—
Dr. Kostyal Marek, Szlak 11 1.—
Hofherr - Schrantz - Schuttleforth, Krótka 1 5.—
A. Jachimski, Grodzka 14 1.—
Dr. Jan Bielawski, Wolska 7 2.—
Jan Götz - Okocimski Browar 10.—
Bank Dysk. Warszawski S. A. 5.—
Dembiński Adam, Madalińskiego 3 5.—
Fabr. czekolady „Nadzieja", Mostowa 4 2.—
Heffner i Berger, Anny 5 5.—
„„Dolina" Przemysł leśny S. Akc. Wygoda 5.—
Dr. Zdzisław Kolkiewicz, Arjańska 5 5.—
Dr. E. Grażyński, Potockiego 12 5.—
M. J. Berger, Pl. Szczepański 9 1.—
Helena Smolarska, Szewska 9 5.—
Hr. Aniela Ponińska, Smoleńsk 25a 5.—
Jerzy Muchowicz, asyst. Urz. Tel. Kraków 5.—
6. Longin Womela Wicepr. O. I. K. 5.—
Prezes Józef Greger, Krupnicza 27 5.—
Rada Wyznaniowa gminy izraelickiej 10.—
Dr. Rafał Landau, Gertrudy 9 5.—
Dr. Szymon Feldblum, Jana 3 II p. 5.—
Dr. Mieczysław Kaplicki, Potockiego 2 5.—
Neumann i S-ka Młyny parowe, Biała 5.—
Juljusz Meinl, Rynek 30 5.—
„Herbewo" Sp. Akc. 5.—
„Orzeł" Polski Przem. Obuwniczy 5.—
Ludwik Aksman, Szewska 22 5.—
„Polmin", Szczepańska 9 5.—
Inż. Leonard Żyliński, Retoryka 23 II 5.—
Ludw. Marbach, fabr. sukna, Biała 5.—
hr. Edward Tyszkiewicz, Łobzowska 22 5.—
J. Wentzl, Rynek Gł. 19 2.—
Samopoomc telegrafu i telefonu 6.50
Wapiennik Zabierzowski, Wolska 24 5.—
Rząca i Chmurski, Gertrudy 4 5.—
Reim i S-ka, Rynek 37 A-B 5.—
Prof. Dr. Stanisław Maziarski, Łobzowska 4 5.—
Kujawska Wytw. win H. Makowski, Prądzik biały 13 5.—
Dr. Ludwik Midowicz, Jana 18 5.—
Pułk. Wład. Belina Prażmowski 5.—
Dawid Tilles, Radziwiłłowska 12 1.—
Izaak Wikler, Stradom 5 2.—
Dr. Maurycy Landau, Wielopole 11 5.—
Dr. Jan Stopczański, Szewska 4 1.—
Bracia Czeczowiczka, Andrychów 5.—
Zjedn. Zakł. ceramiczne, Sławkowska 28 5.—
Związek Ziemian, Jana 3 5.—
Helena Peterseimowa, Karmelicka 38 5.—
August Raczyński, Rynek 36 A-B 5.—
Dr. Walerjan Wobr, Krupnicza 8 5.—
Drukarnia Narodowa Nr. Telz 5.—
Prof. Dr. W. Gądzikiewicz, Lubicz 42 5.—
Feliks Mikeska, Sławkowska 19 2.—
Bracia Sennewaldt, Biała k. B. 5.—
Dr. Rafał Landau, Starowiślna 8 2.—
Dr. Wacław Rychliński, Al. Słowackiego 9 5.—
Emil Silberbach, Wielopole 15 3.—
Przemysł Linoleum, Rynek 10 5.—
Starosta Piotr Małaszyński, Łobzowska 47 5.—
Naczelnik Tad. Walicki, Basztowa 22 5.—
Inż. H. Dubeltowicz, Elektrownia miejska 2.—
Hess. Piesch i Strzygowski, Bielsko 10 5.—
Edward Wassung, Wiślna 10 5.—
Hirsch Thorn, Krakowska 13 1.—
A. Piasecki, fabr. czekolady, Wrocławska 17 10.—
Krakowska fabr. Portland-Cementu, Kraków Bonarka 5.—
Inż. Karol Jabłoński, Łobzowska 9/II 5.—
Władysław Długosz, Smoleńsk 25 5.—
Austro-Daimler, Wiślna 12 5.—
Prof. Bolesław Wallek - Walewski, Zyblikiewicza 5 20.—
Inż. Antoni Lewalski, Katowice, Zamkowa 3 5.—
Andrzej Rżycki, Sławkowska 22 5.—
Prof. O. Bujwid, Lubicz 34 5.—
Mieczysław Dobija, Wielopole 1 5.—
Dr. Wiktor Wernikowski, Rynek 6 5.—
Piotr Reguła, Arjańska 13 5.—
Edward hr. Raczyński, W-wa, Krak. Prz. 5 20.—
Inż. Emil Flach, Bracka 6 5.—
Docent Dr. Józef Szymanowicz, Karmelicka 29 5.—
Inż. Jan Zarzycki, Tyniecka 9 5.—
Tomasz Kapałka, Wielopole 20 5.—
Dr. Włodzimierz Abłamowicz Pl. W. W. Świętych 1 5.—
Eugenja Piltz, Botaniczna 1 5.—
Dr. Emil Steinsberg, Sławkowska 9 5.—
Molicki Henryk, Kazimierza W. 39/43 5.—
Górn. Hutn. Tow. Handlowe, Wiślna 4 5.—
Dr. Grzegorz Grzybowski, Długa 4 5.—
Ks. Dr. Józef Kulinowski, Pl. Marjacki 4 2.—
Powszechny Bank Kredytowy S. A. 5.—
Dr. Stanisław Stein, Sławkowska 25 2.—
Lecznica Związkowa, Garncarska 11 5.—
Moritz Lipschitz, Dietla 53 5.—
F. Lord, Lubicz 1 5.—
Bracia Safier, Rynek Gł.. 5.—
Huty Stalowe Schoeller Bleckmann 5.—
„Delka" Leon Steigler, Rynek Gł. 14 5.—
Max Sinaiberger, Przemysłowa 2 5.—
Dom sportowy „Stadion", Grodzka 26 5.—
Jaworzn. Kom. Kopalnie węgla 10.—
Inż. J. Oberleder, Zwierzyniecka 17 5.—
Cegielnia i fabryka wyrobów ceram. Wola Duchacka 5.—
Zakłady Solvay w Polsce 10.—
P. Stachiewicz, ul. Wenecja 1 5.—
L. Pfefferbaum, Dułga 18 5.—
Inż. Stanisław Manber, Jagiellońska 7a 5.—
„Krakus" Przemysł Spirytusowy Kraków XXII 5.—
Inż. Ludwik Dyduch, Biskupia 7 5.—
Prof. Władysław Semkowicz, Studencka 15 5.—
„Polar", Wiślna 5 5.—
Prof. Stan. Kot, Straszewskiego 7 5.—
Consulado del Peru 5.—
„Akropol" 5.—
Dr. Stanisław Gólski, Basztowa 16 2.—
Adm. Dóbr hr. Potockich, Krzeszowice 10.—
Polskie Zakł. Philips S. A. Warszawa 5.—

Roman Wybiral, Grodzka 37 5.—
Aleks. Fischhab, Kraków 5.—
Dr. Klassa Eugenjusz, Basztowa 5 5.—
hr. Artur Potocki, Krzeszowice 5.—
Herman Kamsler, Kraków 5.—
A. Mateczny, Bonarka 2 5.—
Krak. Tow. Wzajemn. Ubezp. 10.—
Prof. Dr. Józef Latkowski, Pańska 5 5.—
Siersz. Zakłady Górnicze 5.—
Leon Vogel, Krynica 5.—
Jaworzn. Kom. Kopalnie węgla 50.—
Kino „Warszawa", Stradom 15 5.—
„Oryza", Kraków 5.—
Kamieniołomy miast młp., Mikołajska 6 5.—
M. Schenker, Rynek 15 5.—
Br. Jan Konopka Bren P. Olesno k/Tarn. 5.—
Instytut filmowy „Lumen", Rakowicka 4 5.—
Dr Henryk Matus, Potockiego 18 5.—
Edward Kumala, Szewska 2 5.—

Zebrane przez kol. Daniszewskiego, kierownika urzędu poczt. Kraszewo (1292)

M. Giewartowski, maj. Kroszewko 3.60
Urząd Gminy Ojrzeń, Ojrzeń 0.15
Wacław Szujski, Kraszewo folw. 5.—
Walenty Kornacki, Łabędy folw. 1.—
Józef Zembrzuski, Baby folw. 0.50
Ks. Prob. B. Plewiński, Kraszewo 5.—

Zebrane przez kol. Mroczka w Krzywaczce (1342)

S. Schmidt 1.—
M. Mojewska 1.—
K. Sillichówna 0.50
Ks. Głogowski 0.50
J. Stankiewicz 1.—
J. Buraczek 1.—
A. Papierz 2.—
Kwiatkowski, Rynek 0.50
Zieliński, Rynek 10 1.—
Psuty, Kopernika 0.50
Cerer, Kamionko 0.50
Widzyński, Kamionko 1.—
Torasiewicz, Hallera 0.50
Zalaskiewicz, Hallera 0.50
Węglewski 0.50
Rejewski, Hallera 1.—
Tyszyński, Rynek 1.—
podpis niecz. 0.50
Bank Ludowy, Rynek 5.—
Glebiszewski, Kopernika 0.50
Załaskiewicz, Kamionka 0.50
Deja, Kamionka 0.50
Szulz, Kamionka 0.50
Woculak, Sadowa 2 0.50
Podpis nieczyt., Kamionka 2.—
Zieliński, Kościuszki 1.—
Presst, Kościuszki 0.50
Skoczwara, Rynek 1.—
Lample, Kamionka 0.50
„Plon" Dom Rolniczo-Handlowy w Brodnicy n/Drw., Kamionka 5.—
Krasiński, Rynek 1.—
Podpis niecz., Przykosz 1.—
Krulmi, Mostowo 0.50
podpis nieczyt., Mostowo 0.50
Bell, Mazurska 1.—
Reiter, Kamionka 1.—

Zebrane przez Naczelnika urzędu poczt. Brzeszcze.

Bobrzecka 3.—
Rucki 2.—
Manaczyński 2.—
Sklarz 1.—
Pawlas 3.—
Łepkowski 3.—
Jazieniecki 2.—
Poręcz 2.—
Józef Snitz 2.—
J. Sarlej 1.—
Gąsiorowski 3.—
Slankiewicz F. 3.—
Dr. S. Mazurek 2.—
Jan Baczkowski 3.—
Łebiedzki 5.—
Tokarpowicz Ewa 1.—
Gatuszka Karol 1.—
Kowalski 1.—
Józef Erratz 2.—
J. Sanak 1.—
Declar 0.50
T. U. R. 3.—
Przew. Ks. F. Dbaniunski 2.—
R. Barthe 3.—
Wal. Królicka 1.—
K. Zielina 2.—
W. Targosz 1.—
Inż. Białobrzeski 1.30
Jan Snitz 2.—
J. Kobytczyk 2.—
H. Bortlikówna 1.—

Zebrane przez kol. W. Sakowicza, kierownika urzędu pocztowego Budsław.

Jan Oskierka, właśc. dóbr. maj. Budsław, maj. Budsław 5.—
D. Czerewin, zarządzający dobrami maj. Budsław, maj. Budsław 5.—
Bogusław Swigan, nadleśniczy, maj. Budsław 5.—
Ignacy Offenberg, gorzelniczy, maj. Budsław 5.—
Wł. Okuszko, właśc. dóbr maj. Iłłów, majątek Iłłów 5.—
Ks. St. Werenik, maj. Budsław 5.—
Spółka Dolhimowska, maj. Budsław 10.—
Ch. Lewin, tartak Parowy 10.—
Chaim Kulbak, maj. Budsław 5.—
O. Chanin, kupiec, maj. Budsław 5.—
M. Czurloński, kupiec, maj. Budsław 5.—
Z. Patolski, właśc. maj. Lwinówka, majątek Lwinówka 5.—
Pułkownik Sokołowski, maj. Szymkowszczyzna 2.—
Więckowicz, właśc. maj. Zosino, maj. Zosino 5.—
Hryniewicz Adam, fol. Orzechowo 2.50
Lejba Grekowicz, fabryka smoły 2.—
Gutkin, kupiec, stacja 5.—
Z. Gutkin, maj. Budsław 5.—
M. Kuziniec, st. kol. Budsław 2.—
N. Biegun, aptekarz, maj. Budsław 3.—
Kazimierz Mockiewicz, mierniczy, majątek Budsław 1.50
Spółdzielnia „Zgoda", maj. Budsław 10.—
M. Strykiewicz, organista, maj. Budsław 1.50
W. Malinowski, por. rezerwy, maj. Budsław 10.—
J. Kloszer, przedsięb. pocztowy, maj Budsław 2.—
P. Szcześniewski, maj. Budsław 3.—
S. Liberman, maj. Budsław 0.50
W. Myszkowski, maj. Budsław 2.—
C. Kocowicz, maj. Budsław 5.—
B. Liberman maj. Budsław 1.—
Dr. E. Pomecko ,maj. Budsław 2.—
Neuman 5.—
Tarnawski 3.—
Spachwicz 1.—
Biermed 2.—
nieczytelny 1.—
Spachwicz 1.—
nieczytelny 1.—
Za Inwal. Spółdz. 5.—
podpis nieczyt. 5.—
Tidler 1.—
podpis nieczyt. 1.—
Kile-Tinen 2.—
Jerzy Macura 2.—
Uran 2.—
Śląska Fabr. Jedw. 4.—
„Wesko-Mill" 2.—
„Tcha" Inż. O. Halpern 1.50
Józef Rapaport ' S-ka 2.—
podpis nieczyt. 2.—
podpis nieczyt. 4.—
Horszowski 2.—
Loewenstein 3.—
Lamprecht 3.—
Eljasz Woy 1.—
„Galicja" 2.—
Grob S. 1.—
Jenkner Wilh. 3.—
Hotel pod Pocztą 5.—
Bielanil 5.—
Huppert 1.—
Henryk Broun 4.—
R. Gottlieb 1.—
B. Klinger 2.—
Hyrnki Anna, Międzyrz. Górne 1.—
Krzyżanowski i S-ka 1.—
Jüttner i Golek 1.—

Zebrane przez kol. Jana Wańko, kierownika urzędu poczt. Bliżyn.

Polski Przemysł Górniczy A. Nowak, Czarnecki i Polak 5.—
E. Piętakowa 2.—
Tartak Parowy Wargon Warszawski i Orzech 5.—
Ks. Madejski 5.—
J. Oparn, apteka 5.—
Dziewięcki Ignacy 2.—
Maksymowski W. 5.—
Niedziałkowski J. 1.—
Rozenberg O. 3.—
Rozenberg H. 3.—
Nowacki T. 2.—

Zebrane przez Marjana Soszyńskiego, kierownika urzędu pocztowego Błedów.

Ks. A. Paciorkowski, Błędów 2.—
Saar Władysław, Błędów 5.—
Zieliński Franciszek, Błędów 2.—
Łoszewski Jan, Błędów 5.—
Hanasz Aleks., maj. Daszków 5.—
aJnasz Anna, maj. Daszków 3.—
Wiśniewski Antoni, os. Błędów 4.—
Pakuła Franc., wieś Fabjanów 1.—
Herb Ludwik, os. Błędów 2.—
Chochlewicz Zofja, os. Błędów 1.—
Paliński Józef, st. kol. Goljany 0.50
Reczkowski Wł., st. kol. Goljany 1.—
Pawlak St., os. Błędów 1.—
Opatówna Michalina, wieś Gołosze 1.—
Administracja maj., maj. Wilków 5.—
Wójcik Wawrzyniec, os. Błędów 0.50
Dr. Stawirej Henr., os. Błędów 2.—
Kowalski Antoni, os. Błędów 1.—
Błażejewski Wład., os. Błędów 2.—
Ferenstein Ludwik, os. Błędów 2.—
Bukowicki Ludwik, os. Błędów 1.—
Binkowski Antoni, os. Błędów 1.—
Marjański Miecz., os. Błędów 1.50
Hammer Y. D., os. Błędów 1.—
Szpiro Abram, os. Błędów 1.—
Sapersztein Luzer, os. Błędów 1.—
Otulak Franc., os. Błędów 1.—
Sznajder Franc., os. Błędów 1.—
Muranowicz Wład., os. Błędów 0.50
Sołsunn Michał, os. Błędów 1.—
Wójcik Józef, os. Błędów 1.—
Klajman Ch., os. Błędów 0.50
Orenstein Ch., os. Błędów 0.50
Boniecka M., os. Błędów 0.50
Boniecki K., os. Błędów 0.50

Zebrane przez kol. Bronisława Krajnika, asystenta poczt. w Brodnicy.

Miczewski, Kościuszki 5 1.—
Chudziński, Rynek 25 1.—
Postel, Rynek 1.—
Apollo 1.—
nieczytelny 5.—
Szamper 5.—
nieczytelny 5.—
nieczytelny 1.—
nieczytelny 1.—
Neflig 2.—
nieczytelny 2.—
nieczytelny 2.—
Karolfelis 2.—
nieczytelny 2.—
nieczytelny 2.—
Wechsberg i Bleicher 2.—
Brandstaller 2.—
Arelcad 2.—

(d. c. n.).

List do Redakcji

W sprawozdaniu ze Zjazdu Delegatów Kół Miejscowych Okręgu Warszawskiego zostało zniekształcone moje przemówienie, dotyczące stanu lokalów urzędów pocztowych. Odnośny ustęp powinien mieć następujące brzmienie:

„Kwestja lokalowa niejednokrotnie poruszana przez Związek zarówno w czasie przeprowadzania interwencyj, jak również na łamach „Poczty" znalazła swoje rozwiązanie w Okręgu Warszawskim w chwili objęcia stanowiska Prezesa Dyrekcji przez p. inż. Żółtowskiego, który od pierwszej chwili urzędowania z całą energją przystąpił do czynu i dzięki czemu cały szereg nieodpowiednich lokalów zostało zmienionych na lepsze, a w niektórych ośrodkach wybudowano nawet własne budynki, przeznaczone na urzędy pocztowe".

Również w tem sprawozdaniu pominięto wiceprezesa Zarządu Głównego kol. Kopczyńskiego, który przez czas trwania Zjazdu brał udział w obradach.

Fakty powysze uważam za swój obowiązek sprostować, prosząc o łaskawe zamieszczenie w „Poczcie".

CZ. TYKWIŃSKI
Prezes Zarządu Okręgowego.

PODZIĘKOWANIE

Składam serdeczne podziękowanie kol. Stanisławowi Sieniucowi, wiceprezesowi Zarządu Okręgowego w Wilnie za skuteczną obronę dyscyplinarną.

Wincenty Bobnis
urzędnik VIII st. sł.



ZAKOPANE. SANATORJUM NA ANTOŁÓWCE - ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW POCZT, TELEGRAFÓW I TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Nasze

SANATORJUM w Zakopanem

przyjmuje osłabionych i chorych płucnych. **Członkowie** Związku oraz ich rodziny płacą (o ile są skierowani przez lekarza) **5 zł.,** pracownicy państwowi niecztonkowie 6,50 zł.

Opłata od osób prywatnych wynosi 16 zł. Wykwintne i obfite odżywianie (5 razy dziennie). — Całkowita opieka lekarska. — Roentgen, lampa kwarcowa, sollux, djatermja, inhalacja, analizy oraz wszelkie zabiegi lekarskie na miejscu.

UWAGA: Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Dyrekcja Sanatorjum w Zakopanem.

POCZTÓWKI

Zarząd Główny Związku, wydał piękne karty pocztowe, litografowane na papierze kredowym, z widokami naszego Sanatorjum w Zakopanem.

Pocztówki wydano w dwóch serjach, w różnych kolorach, po 10 sztuk każda serja, w cenie po 15 groszy za sztukę.

Czysty dochód ze sprzedaży pocztówek przeznaczony na fundusz budowy uzdrowisk

Z uwagi na przystępną cenę oraz doniosły cel akcji prosimy wszystkie Urzędy i Agencje pocztowo-telegraficzne, Zarządy Kół Miejscowych oraz wszystkich Członków Związku o poparcie tej akcji na swych terenach, przez podjęcie się sprzedaży pocztówek sanatoryjnych.

Pocztówki wysyłamy serjami, nie mniej niż 20 sztuk za cenę Zł. 3, plus za opakowanie i przesyłkę Zł. 1.

Urzędom i Agencjom pocztowym oraz Zarządom Kół Miejscowych Związku Prac. Poczt, Telegr. i Tel., wysyłamy pocztówki do sprzedaży komisowej.

Zamówienia należy kierować do: Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów, Referat Budowy Uzdrowisk i Sanatorjów, Warszawa, Bednarska № 25.

Redaktor odpow.: W. Godusławski. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. Warszawa, Bednarska Nr. 25.

Drukarnia Artystyczna, Warszawa, Nowy Świat 47, tel. 635-80 i 635-83.